

Zabiłem żonę • Prorocze słowo • Program TV

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 35 (1764)

28 sierpnia 2016

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Nie chcę żyć

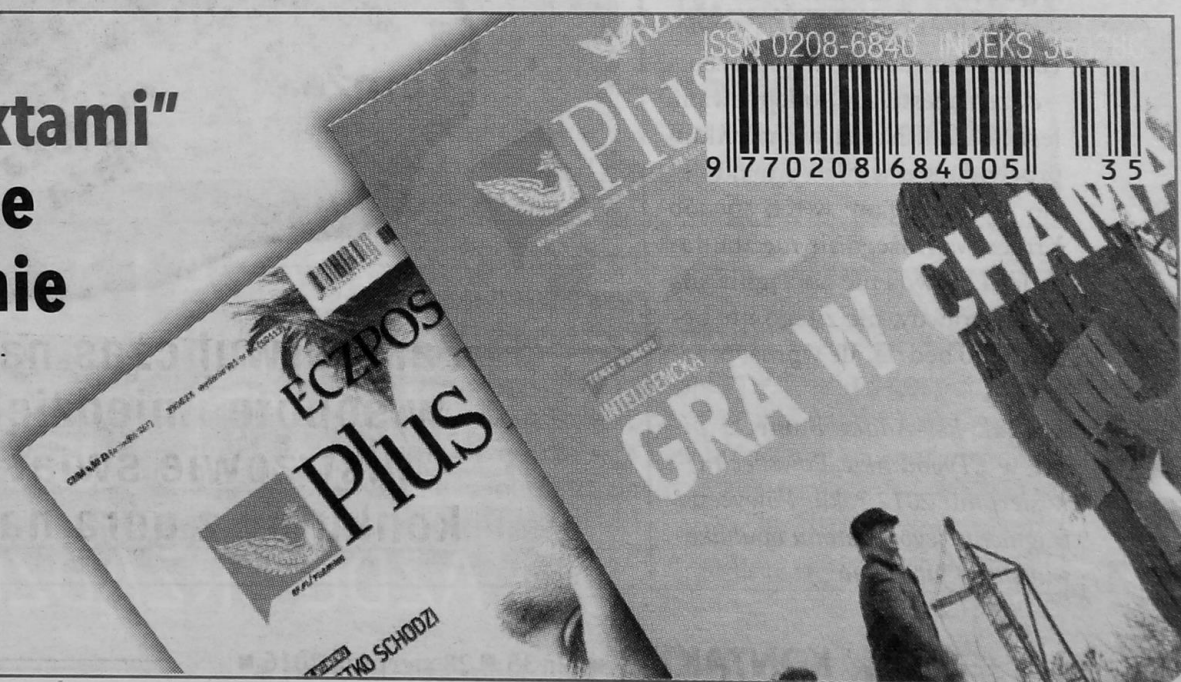
Nocne „ćmy”

Byłam „żoną” księdza

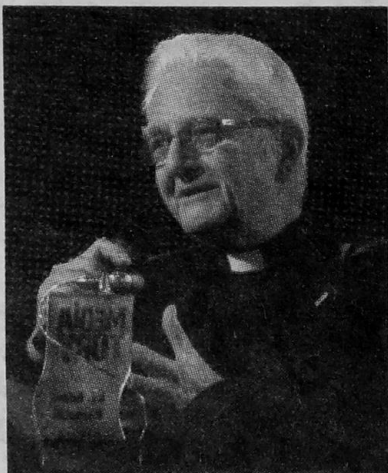
**Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn**



Plus Minus



Prorocze słowo



Ks. Adam Boniecki: – Jeżeli któregoś dnia wygramy i władza spocznie w naszych chrześcijańskich rękach, rozpocznie się era szczęśliwości... To my byliśmy przedmurzem chrześcijaństwa, my obaliliśmy bezbożny komunizm, my daliśmy światu największego w historii papieża, my, Polacy-katolicy, nie kto inny!

Co z bezbożną bandą, która wbrew woli narodu w roku 1989 dorwała się do władzy i wciąż ją trzyma? Zmienimy Konstytucję. Do Sejmu i Senatu będą mogli kandydować tylko prawdziwi Polacy i prawdziwi katolicy.

Zadbamy, żeby w Polsce wszystkie media były polskie, nasze, a nie tylko polskojęzyczne.

Postawimy przed trybunałami tych, którzy nasz kraj doprowadzili do obecnego stanu i na nic się nie zda ich propaganda sukcesu. Gdybyśmy rządili my, w tym samym czasie sukces byłby tysiąc razy większy i to bez upadku moralnego.

Zweryfikujemy też prawo do polskiego obywatelstwa. Obywatelami tego kraju powinni być prawdziwi Polacy-katolicy. Trzeba więc będzie sprawdzić genealogie.

Drodzy Bracia i Siostry w wierze, o takie mniej więcej marzenia – dążenia jesteśmy podejrzewani. Jeśli jednak nawet w małym procencie się w nich odnajdujecie, to ostrzegam: w ten sposób Królestwa Bożego się nie zbuduje. Jeśli prawda nie pociągnie siłą samej prawdy, nic z tego nie będzie albo będzie, ale wprost przeciwnie.

(Tak ks. Adam Boniecki pisał w „Tygodniku Powszechny” w sierpniu 2012 roku. Powyższe fragmenty jego felietonu opublikowaliśmy 4 lata temu...).

Patronat KONTAKTÓW



Wypad na III Rzeszę

Od kilkunastu lat w Grabowie przywoływana jest pamięć walk Podlaskiej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 roku. Kanwą rekonstrukcji jej dokonał przez Stowarzyszenie Sportowo-Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich oraz zaprzyjaźnionych z nim grup rekonstrukcyjnych z Białegostoku, Pisza, Białej Piskiej i Kolna, są dwa przypadki wypadu Brygady na teren III Rzeszy w okolicach wsi Milewo i Kowalewo, które do 1939 graniczyły z Prusami Wschodnimi. Na polu inscenizacji pojawiają się wozy bojowe, replika niemieckiego samolotu sprzed II wojny światowej, kawalerzyści, a całości widowiska dopełniają efekty pirotechniczne. Rekonstrukcję poprzedzą Zawody Kawaleryjskie o szablę Wójta Gminy Grabowo. Honorowy Patronat nad wydarzeniem objął wojewoda podlaski.

Warto być w sobotę, 28 sierpnia, w Grabowie. Szczegółowe informacje: Dariusz Piekarski, tel. 86 279 00 78, gokgrabowo@wp.pl

XVII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego 2016



Zarezerwuj czas na rodzinny weekend w sobotę i niedzielę, 17-18 września Mistrzowie świata, nowe „latadła”, konkursy z górą nagród i upominków!

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziewski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek@marek.lapinski@data.pl)

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

31 sierpnia 1980 roku zbierałem ziemniaki za kopaczką. Miałem wakacje przed poddyplomowymi studiami dziennikarskimi, a wówczas w wakacje dzieci i młodzież ze wsi pomagała rodzicom w polu. W październiku byłem już w Warszawie. Zacząłem, jak wielu kolegów, krążyć między Nowym Światem a Krakowskim Przedmieściem, bo wtedy większość ciekawych spotkań i dyskusji odbywała się na Uniwersytecie Warszawskim. Płonący Ryszard Kapuściński, kpiarski Korwin Mikke, natchniony (potem wyszło, że przez PZPR) „odnawiciel ZMW” Waldemar Świrgoń, Kuroń, Modzelewski... 16 grudnia rankiem pojechałem pociągiem do Gdańska zobaczyć odsłonięcie Pomnika Poległych Stoczniovców. Kiedyś nazywałem się Prusa, dziennikarstwo rozumiałem (i tak rozumiem do dziś) jako misję obywatelską. W uproszczeniu: dziennikarz to świadek, bezstronny obserwator historii. Pojechałem tylko i wyłącznie dlatego, „by zdać sprawę” i ze świadomością, że nigdy więcej takie wydarzenie w historii Polski się nie powtórzy. Gdy jednak znalazłem się wśród tysięcy ludzi, gdy ogarnęło mnie w niezwyklej ciszy, przecinanej nazwiskami zabitych w grudniu 1970 roku stoczniovców, przedziwne poczucie niezwyklej jedności, wewnętrzny dystans przysł...

31 sierpnia 2016, równe 35 lat po tamtym Sierpniu, nie będę musiał zbierać ziemniaków. Mógłbym być pod Pomnikiem. Ale kilka lat temu przysła pod nim podniosła cisza. Eksplozja emocji przecięła nienawiścią tamtą jedność na pół... I tnie z roku na rok coraz boleśniej. Dlatego mnie tam nie będzie. Pojadę gdzieś w pole. Może ktoś zapali łęty na kartoflisku. Byłby to jedynie prawdziwy smak ocalały po tamtym dniu...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Obyśmy z boju nie weszli w bój!

Sierpień to miesiąc rocznic szczególnie ważnych wydarzeń w naszej narodowej historii: wybuchu Powstania Warszawskiego, Cudu nad Wisłą, podpisania tzw. Porozumień Sierpniowych. To także pora, w której znowu ożywa temat patriotyzmu. Jedną z jego powszechnie eksponowanych form od pewnego czasu stał się znak Polski Walczącej (kotwica zwieńczona literą P). Ten symbol podziemnej walki z Niemcami podczas II wojny światowej, symbol tragizmu powstańczej Warszawy dzisiaj obecny jest na torbach, nalepkach (naklejanych, na przykład, na łydce, jak uchwycił to aparatem nasz Czytelnik w czasie oficjalnych obchodów rocznicy Powstania Warszawskie-

go w Łomży), czapkach, koszulkach, kurtkach. Ba, umieścił go również na swoim wyrobie producent kijów bejsbolowych, które w Polsce kojarzą się z używaniem nie przez sportowców, lecz kiboli.

I tak jedni znak Polski Walczącej z powodzeniem sprzedają, drudzy z upodobaniem kupują. I to są prawdziwi patrioci. Ci nieprawdziwi tylko sięją zamęt, bo im się to nie podoba i o tym marudzą! Dlatego Polska wciąż musi walczyć. Sama ze sobą. Nasze potyczki, bitwy oraz wszelkie inne starcia na słowa to dzisiaj nasz codzienny bój. Oby nie doprowadził do prawdziwego...

GABRIELA SZCZĘSNA



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod KQWQ5VSYE5 i czytaj!

KOMUNIKAT BURMISTRZ MIASTA ZAMBRÓW

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku poz. 1774 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 22 sierpnia do 12 września 2016 roku) wykaz pawilonów handlowych typu lekkiego nr 22, 28, 30 położonych przy ul. Wyszyńskiego 14 w Zambrowie, przeznaczonych do najmu na czas nieoznaczony.

MYŚL TYGODNIA:

Szczęście to jedyna rzecz, która się mnoży, jeśli się ją dzieli

Albert Schweitzer

■ Z udziałem Jana X, patriarchy Antiochii i Całego Wschodu, metropolity polskiego Kościoła prawosławnego Sawy i kilku tysięcy wiernych odbyły się na Świętej Górze Grabarce uroczystości Święta Przemienienia Pańskiego. To jedno z najważniejszych świąt wyznawców prawosławia. Ze względu na obecność patriarchy, który opiekuje się Kościołem wschodnim w ogarniętej wojną Syrii i niespokojnym Libanie, mocno akcentowane były sprawy pokoju, prześladowań chrześcijan, terroryzmu, uchodźców.

■ 100 000 podpisów zebrała „Solidarność” pod obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę. Podlaski oddział związku jako pierwszy region w Polsce złożył wymaganą liczbę podpisów. Związkowcy mają dostarczyć je do Sejmu 2 września. Ograniczenie handlu w niedzielę nie dotyczyłoby miejscowości uzdrowiskowych.

■ Budowę kolejowego szlaku Rail Baltica zapowiada resort infrastruktury, chociaż w oficjalnych dokumentach finansowanie jest zapewnione tylko na modernizację linii między Warszawą a Białymstokiem. Fragment do granicy z Litwą ma być finansowany z funduszy unijnych „Łącząc Europę” w latach w 2022 – 2023 roku.

■ O fundusze na inwestycje tworzące miejsca pracy mogą się ubiegać przedsiębiorcy prowadzący działalność w gminach, w których co najmniej 18 proc. stanowią tereny należące do sieci Natura 2000. Urząd Marszałkowski ma dla nich 20 mln zł. Przyjmowanie wniosków od 19 września do 24 października.

■ W powiatach łomżyńskim, kolneńskim, grajewskim, augustowskim, bielskim, monieckim i białostockim o najwyższym odsetku długotrwale bezrobotnych organizowane będą za 1,6 mln zł staże i wspierane będzie zakładanie własnej działalności gospodarczej.

■ Kolejny wniosek do Rosji i Białorusi w sprawie Obławy Augustowskiej przygotowuje IPN w Białymstoku z prośbą o pomoc w dotarciu do dokumentacji związanej z przebiegiem akcji masowych zatrzymań

osób związanych z podziemiem niepodległościowym latem 1945 roku oraz o przeprowadzenie prac badawczych w miejscach, w których mogły zostać pogrzebane ofiary tej zbrodni.

■ Najczęściej słuchają mieszkańcy Łomży i powiatu radia RMF FM (31,2 proc.), potem Jedynki (13,13 proc.) i Trójki (9,97 proc.), Radia Maryja (9,76 proc.), Polskiego Radia Białystok (8,59 proc.), Eski Łomża (8,12 proc.), Radia Zet (6,82 proc.), Diecezjalnego Radia Nadzieja (5,59 proc.) i RFM Maxxx (3,14 proc.), wynika z badań słuchalności Milward Brown od sierpnia 2015 do lipca 2016 r.

■ Spotkanie zespołu ds. kultury i dziedzictwa historycznego odbyło się w łomżyńskim ratuszu w sprawie 600-lecia miasta, które przypada w 2018 r. Wpłynęło 40 propozycji uczczenia jubileuszu z różnych środowisk, wśród nich budowy pomnika...husarzy. Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego Ewa Szejder apeluje o „burzę mózgów” na jubileuszowe pomysły.

■ Gminny żłobek dla 15 dzieci za-

cznie działać do listopada w Choroszczy w budynku szkoły. Na utworzenie żłobka Choroszcz otrzymała dotację 189 tys. zł.

■ Wakacje w Jastarni dla 350 dzieci z uboższych rodzin zorganizowało białostockie Stowarzyszenie Droga ojca Edwarda Konkola, redemptorysty.

■ Około 240 tysięcy złotych przeznaczył marszałek województwa na nagrody dla szefów samorządowych instytucji. Rekordzistą został dyrektor Opery i Filharmonii Podlaskiej Damian Tanajewski – 27 tys. zł brutto. Zaraz za nim jest dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Krzysztof Bałata – 25 tys.

■ Fundusze na remont klasztoru w Wigrach, jednego z najbardziej znanych zabytków sakralnych w regionie, otrzyma Fundacja Wigry PRO.

■ Straż Ochrony Kolei wróciła do Suwałk. Funkcjonariusze posterunku (na początek jest ich 18) będą pełnić służbę na obszarze od Sokółki po Olecko.

■ Z nowej mapy „Rowerem za Wschód” można dowiedzieć się, co warto obejrzeć po białoruskiej stronie Puszczy Białowieskiej. Są tam trasy, które można przejechać podczas kilkudniowej wycieczki. Białoruska część Puszczy Białowieskiej wzbudza coraz większe zainteresowanie.



Uczeń nie powinien dźwigać ciężarów większych niż 10 kg, maksymalnie 15 proc. wagi swojego ciała, zaleca Instytutu Matki i Dziecka. Plecak powinien być lekki, jego maksymalna waga nie może przekraczać 1,2 kg dla dzieci z klas 1 – 3 oraz 1,4 kg dla dzieci starszych. Najważniejsze, to porządnie usztywniane plecy na całej powierzchni tylnej ściany plecaka. Plecak musi mieć regulowane, szerokie, co najmniej 4-centymetrowe szelki nośne. Przypominajmy dziecku, aby nie nosiło plecaka tylko za jedną szelkę, ale zakładało obie szelki na ramiona. Nośnienie ciężkiego plecaka wymusza nieprawidłową postawę, na przykład pochylenie sylwetki do przodu, co z kolei może być przyczyną długotrwałych bólów okolic karku i ramion, mówią lekarze.

Znaki czasu

■ Prezydent Andrzej Duda jako jedyna głowa państwa uczestniczył w Kijowie w uroczystościach z okazji 25. rocznicy uchwalenia Aktu Niepodległości Ukrainy.

■ Europejskie Stowarzyszenie Sędziów i Prokuratorów (MEDEL) napisało do prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie odmowy powołania 9 sędziów, którzy wygrali wieloetapowy konkurs na wolne stanowiska sędziowskie i uzyskali nominacje Krajowej Rady Sądownictwa. Duda odmówił ich powołania bez słowa uzasadnienia. Stowarzyszenie pisze, że „żaden przepis polskiego prawa nie mówi o możliwości odmowy przez prezydenta nominowania sędziego”.

■ 37 tysięcy nauczycieli gimnazjów i 8 tysięcy nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej może stracić pracę, obliczył Związek Nauczycielstwa Polskiego. Bez pracy może zostać też 7 500 dyrektorów, masowe zwolnienia grożą również pracownikom administracji. Takie mogą być skutki zatrzymania sześciolatków w przedszkolach oraz likwidacji gimnazjów w związku z reformami PiS.

■ Ponad 4 200 małych sklepów zostało zamkniętych w pierwszym półroczu 2016 w Polsce, informuje „Rzeczpospolita”. W poprzednich latach zamykano rocznie 6 000 – 7 000 w całym roku.

■ Zwrócił srebrny medal za zasługi dla obronności kraju major Bogusław Pawlak (27 lat służby w wojsku) w proteście przeciwko przyznaniu złotego medalu rzecznikowi MON Bartłomiejowi Misiewiczowi po roku pracy w ministerstwie.

■ Nie muszą przeproszać PiS za użycie zwrotu „tak działa państwo mafijne” przy ocenie ulaskawienia byłego szefa CBA Mariusza Kamińskiego przez prezydenta Andrzeja Dudę wydawca „Gazety Wyborczej” i jej dziennikarz Wojciech Czuchnowski, orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie. Pozew PiS w tej sprawie został w pierwszej instancji oddalony.

■ Polska jest największym producentem pieczarek w Europie i największym eksporterem na świecie.

■ Złodziej, który próbował okraść kasę na dworcu w Jastrowiu (Wielkopolska) utknął w okienku między kratą a blatem lady. Wezwani na miejsce strażacy uwolnili głowę nieudolnego złodzieja, a policjanci go zatrzymali.

Patronat "Kontaktów"

„Wyższe urodzenie pociąga za sobą przede wszystkim większe obowiązki, a nie tylko przywileje”, twierdził Wincenty Lutosławski

W kręgu „zakątka”

Ród Lutosławskich rozstał się z Drozdowem przed I wojną i w II Rzeczypospolitej. We dworze, można powiedzieć na prowincji, rodziły się pomysły na kształt niepodległej Polski, kultura, nowatorska myśl agrarna i techniczna. Warto chociażby wspomnieć urodzonego w Drozdowie Mariana Lutosławskiego, absolwenta politechniki w Rydze, który stworzył pierwszą w kraju fabrykę kas ogniotrwałych „Grafit” i pierwszą w kraju elektrownię napędzaną silnikiem spalinowym Diesla dla zespołu obiektów hotelu Bristol w Warszawie. Józef Lutosławski po studiach rolniczych w Zurychu i społeczno-politycznych w Londynie prowadził rodzinny majątek z browarem. A piwem Drozdowskim rozkoszowała się nie tylko ówczesna Warszawa, ale także... Watykan! Żona Józefa była lekarką, w latach 1914 – 1915 pracowała w łomżyńskim szpitalu. Księżka Kazimierza Lutosław-

skiego znają wszyscy harcerze, bo jest twórcą krzyża harcerskiego. Z rodziną Lutosławskich i Drozdowem związany był współtwórca Narodowej Demokracji Roman Dmowski, który w Drozdowie umarł.

Dziś Drozdowo, za sprawą Muzeum Przyrody w dawnej siedzibie rodu Lutosławskich, kierowanego przez dyrektora Annę Archacką, jest znów znaczącym ośrodkiem kulturalno – naukowym. Cykliczne konferencje naukowe pod wspólnym tytułem „Spotkania pokoleń w kręgu kultury ziemiańskiej” przybliżają historię ziemiańskich rodów, prezentują ich wpływ na kształtowanie dziejów Ziemi Łomżyńskiej.

Tegoroczna edycja pod patronatem tygodnia „Kontakty”, poświęcona będzie zaangażowaniu społecznemu i patriotycznemu ziemian łomżyńskich w czasie I wojny i w pierwszych latach niepodległej Rzeczypospolitej. O ak-

tywności ziemianek będzie mówiła Krystyna Witkowska, wnuczka Mariana Lutosławskiego. Inne konferencyjne referaty i wystąpienia przybliżą losy i działalność ziemian przed I wojną, w czasie wojny i w pierwszych latach powojennych. Konferencja odbędzie się w piątek, 26 sierpnia, w Muzeum Przyrody. Będzie miała bogatą artystyczną oprawę: wystawę „Europa w rodzinie. Ziemianstwo polskie XX w.” (ekspozycja była prezentowana w maju w Senacie) oraz koncert muzyki polskiej w wykonaniu muzyków Akademii Muzycznej w Bydgoszczy: Katarzyny Bąkowskiej (skrzypce), Franciszka Jasionowskiego (fortepian) i Grzegorza Dąbrowskiego (fagot).

Warto tam być, ale dla tych, którzy nie zdążą wrócić z wakacji i wszystkich zainteresowanych historią swojego „zakątka”, Muzeum zapowiedziało wydanie pokonferencyjnej publikacji. (m)



Rehabilitacja w Szpitalu w Łomży na NFZ

Rehabilitację ogólnoustrojową dla dzieci i młodzieży oferuje Ośrodek Rehabilitacji Diennej dla Dzieci w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Na razie nie ma jeszcze kolejek!

Na NFZ można się rehabilitować po złamaniach, skręceniach, stłuczeniach stawów i mięśni, po zabiegach operacyjnych i rekonstrukcyjnych narządu ruchu; zespoły bólowe kręgosłupa z powodu np. zmian dyskopatycznych, wad postawy, skoliozy, choroby cheurmana; choroby obwodowego układu nerwowego (jak porażenia nerwu twarzowego, uszkodzenia splotu ramiennego, uszkodzenia nerwów promieniowego, pośrodkowego, łokciowego, strzałkowego, kulszowego, piszczelowego), zaostrzenie przewlekłych schorzeń reumatologicznych, neurologicznych, onkologicznych.

Skierowanie na rehabilitację ogólnoustrojową może być wystawione przez lekarza oddziału urazowo-ortopedycznego, chirurgicznego, neurochirurgicznego, neurologicznego, reumatologicznego, chorób wewnętrznych, onkologicznego, urologicznego, ginekologicznego, pediatrii, endokrynologii, dziecięcej, diabetologii dziecięcej, rehabilitacji; lekarza poradni: rehabilitacyjnej, urazowo-ortopedycznej, neurologicznej, reumatologicznej, poradni wad postawy, endokrynologii dziecięcej, diabetologii dziecięcej lub lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w przypadku zaostrzeń chorób przewlekłych.

Czas trwania rehabilitacji wynosi od 15 do 30 dni zabiegowych, średnio po 5 zabiegów fizjoterapeutycznych dziennie.

Nie żyje dyrektor Puszczy



Zmarł wieloletni dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego, leśnik, popularyzator wiedzy o Puszczy Białowieskiej Czesław Okołów. Miał 81 lat.

Z Białowieskim Parkiem Narodowym związany był od 1960 roku. Najpierw pracował jako preparator, następnie był kustoszem Muzeum Przyrodniczo-Leśnego i kierownikiem pracowni naukowo-badawczej. Od 1989 przez 14 lat pełnił funkcję dyrektora Parku.

Po odejściu na emeryturę pracował jeszcze w niepełnym wymiarze godzin, do końca 2015 roku, jako główny specjalista ds. udostępniania BPN.

Czesław Okołów urodził się 21 grudnia 1935 roku w leśniczówce Halinka koło wsi Biała (obecnie w białoruskiej części Puszczy Białowieskiej). W 1940 roku został wywieziony wraz z rodziną do Wołogdy, następnie przesiedlony do Kazachstanu. Do kraju powrócił w 1946 roku.

Polska za pół ceny!

Warto Polskę zwiedzać nie tylko w czasie wakacji czy ferii, ale przez cały rok. Tak przekonuje ministerstwo sportu, które przygotowało akcję „Polska zobacz więcej – weekend za pół ceny”.

W weekend (od 23 do 25 września) za miesiąc czterysta podmiotów w całym kraju, wśród nich hotele, muzea, parki, ogrody zoologiczne, teatry, schroniska

i ośrodki SPA, obniżą ceny nawet do 50 procent. „Chodzi o to, by turyści odkrywali Polskę także poza sezonem”, mówił minister sportu Witold Bańka.

Dla dobrego przykładu atrakcyjną ofertę przygotował podległy ministerstwu Centralny Ośrodek Sportu, który dysponuje kilkoma obiektami w całej Polsce.

Na Dolnym Śląsku takie akcje promocyjne odbywały się już wcześniej, w ostatni weekend października. Dyrektor Biura Dolno-

śląskiej Organizacji Turystycznej Rajmund Papiernik powiedział, że przynosiły one wymierne efekty.

Informacje, gdzie może być taniej można znaleźć na stronie internetowej www.polskazobaczwiecej.pl.

Na razie najwięcej podmiotów zgłosiło się z województwa małopolskiego.

W naszym województwie są z Ciechanowca, Augustowa, Sejna, Białegostoku, Hajnówki, Szemławy, Suwałk. Z Łomży nie ma.

ŁOMŻA

Żubr pod Łomżą!

Pięcioletni żubr wędruje po Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi. Pierwsi króla puszczy zauważyli mieszkańcy Niewodowa na łąkach w okolicach Kalinowa. Powiadomili o tym dyrektora Parku Dariusza Sachmacińskiego. Pracownicy Parku, podzieleni na dwie grupy, zaczęli badać ślady żubra. W końcu zobaczyli go, jak schodził z łąki, zatrzymał się na ścianie lasu, a potem zniknął między drzewami. Zdaniem dyr. Dariusza Sachmacińskiego, to młody, samotny byk, który szuka nowego rewiru i nowego stada. Przestrzega przed zbliżaniem się do króla puszczy. To dzikie zwierzę, na nie-

opatrzne zbliżenie się człowieka może zareagować agresją. Żubr może też stworzyć zagrożenie w ruchu drogowym, jeśli wyjdzie na drogę. Należy uważać, jadąc szosą Piątница – Drozdowo.

Żubr zaszył się w szuwarach nad Narwią między Kalinowem a Drozdowem. Widzieli go też wędkarze i... wezwali policję.

Ostatni raz żubr widziany był nad Narwią w okolicach Łomży

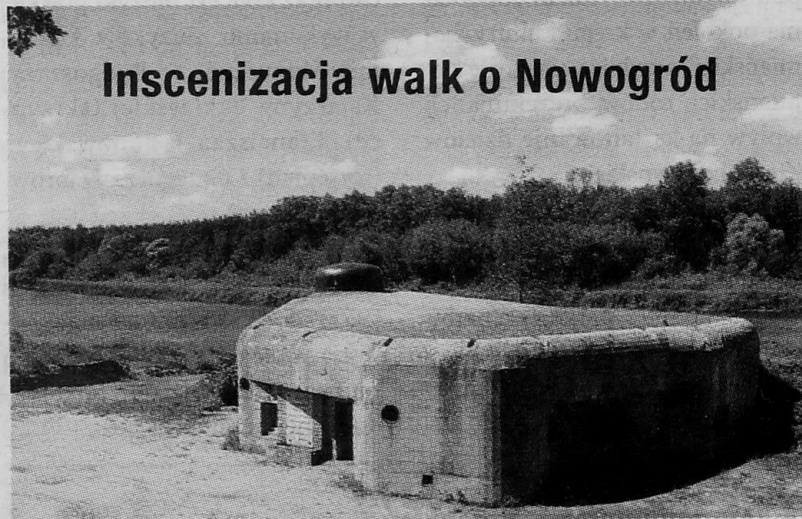


20 lat temu. Wędrownik z Puszczy Białowieskiej na nowe tereny źle się dla niego skończyła. Uznano, że stwarza zagrożenie i został zastrzelony przez myśliwych.



Tegoroczny remont Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży obejmuje przebudowę sali koncertowej, foyer oraz łącznika. W lipcu zostały zdjęte posadzki z foyer i łącznika, podwieszany sufit w foyer i sali koncertowej oraz zdemontowane fotele na widowni. Zostało również zamurowane przejście do gmachu byłego Urzędu Wojewódzkiego w łączniku. W sierpniu został zdemontowany dach oraz pogłębiony teren w miejscu foyer (na zdjęciu) i sali koncertowej. Przebudowany gruntownie budynek ma być gotowy w stanie surowym zamkniętym z końcem października kosztem 2,2 mln zł (milion dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego).

Nowa sala koncertowa będzie mieć 350 miejsc. Scena i sala zostaną wyposażone w urządzenia zapewniające najwyższą jakość odbioru muzyki. Wyposażenie sali rozpocznie się w przyszłym roku kosztem 4 mln zł (2 mln zł dotacji obiecało Ministerstwo Kultury). Łomżyńska Orkiestra co najmniej dwa sezony będzie grała poza swoją siedzibą.



Inscenizacja walk o Nowogród

Inscenizacja rozpocznie się w niedzielę, 28 sierpnia, o godz. 14.00 przy schronie koło mostu nad Narwią. Udział wezmą grupy rekonstrukcji historycznej z regionu i Polski. Z Łomży MPK uruchomi specjalną linię autobusową, którą będzie można za 5 zł (koszt biletu w obie strony) dojechać i wrócić. Autobus wyruszy o godz. 12.50 z al. Legionów (przystanek przy PKS). Będzie jechał ulicami: al. Legionów, Piłsudskiego, Zawadzka, Szosa Zambrowska, Giełczyńska, pl. Kościuszki, Wojska Polskiego, Browarna, Nowogrodzka, przez Kupiski Stare, Kupiski Nowe, Mątewicę. Z powrotem ruszy z Nowogrodu tą samą trasą po zakończeniu pokazów.

Co za Budżet Obywatelski?

Od 5 do 16 września mieszkańcy Łomży będą mogli zgłaszać propozycje do IV edycji Budżetu Obywatelskiego. Według zapowiedzi prezydenta, radni w przyszłym roku mają przeznaczyć na to 1,5 mln zł.

Każdy z mieszkańców może proponować tylko jedno zadanie. Musi być złożone na odpowiednim formularzu, który pobrać można ze strony www.lomza.pl w zakładce „Informacje praktyczne – Budżet obywatelski” oraz aplikacji miejskiej Info Łomża. Formularz ze zgłoszeniem należy złożyć w ratu-

szu osobiście, przez Internet na adres budzetobywatelski@um.lomza.pl lub wysłać pocztą. Kilka dni po zakończeniu składania propozycji rozpocznie się ich weryfikacja (zgodnie z regulaminem Budżetu Obywatelskiego). Po niej ogłoszona zostanie lista zadań, które będą poddane pod głosowanie wszystkich mieszkańców. Po rozpatrzeniu odwołań, ostateczna lista będzie gotowa 25 października. Głosowanie przeprowadzone zostanie 3-16 listopada, a wyniki, czyli lista zadań do realizacji w 2017 roku, podane zostaną 25 listopada.

Kosztowne ożywianie



W ramach „ożywiania” Starego Rynku prezydent Łomży zorganizował w niedzielę (21 sierpnia) koncert discopolowego „artyści Jorrgusa Jerzego Szuja” za 9 000 zł. Wcześniej, 15 sierpnia, koncert „Panny Wykłete i zespół Reggae Rockers” z okazji święta Wojska Polskiego za 27 000 zł. Jeszcze wcześniej, 7 maja, wydał ponad 30 000 zł na organizację imprezy motocyklistów Motoserce.

Droga woda i ścieki

8,63 zł płacą mieszkańcy Łomży za metr sześcienny wody i tyleż odprowadzonych do kanalizacji miejskiej ścieków. W Białymstoku płacą 7,13 zł, w Suwałkach 7,22 zł.

Zgłoś bariery

Wykaz barier, utrudniających poruszanie się niepełnosprawnym tworzy Łomżyńska Społeczna Rada ds. Osób z Niepełnosprawnością. Prosi o zgłaszanie takich miejsc do 12 września: Paweł Karwowski na adres pkarwowski78@gmail.com.

Walory na tablicach

20 tablic z informacjami o zabytkach lub innych ciekawych dla turystów miejscach ma pojawić się w tym roku w Łomży, zapowiada ratusz. Co roku tablic ma przybywać.

Święto działkowców

Świętowali 35 lat ogrodu działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Aster” przy ul. Fortecznej w Łomży. Powstał w 1981 roku na 4,7 ha dzikiego wysypiska śmieci przy forcie ziemnym z czasów carskich.

Jarmark staroci

Na Jarmark Kolekcjonerski na Starym Rynku zaprasza w niedzielę (28 sierpnia) Urząd Miejski w Łomży od godz. 8.00. Będą też stoiska ze swojskim jadem.

Czytanie w Wiźnie

Biblioteka Publiczna z biblioteką szkolną i Zespołem Szkół w Wiźnie zapraszają w sobotę, 3 września (godz. 12.00) na wspólne Narodowe Czytanie „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza na plac przed Zespołem Szkół.

w krainie KLOCKÓW



3 września

OTWIERAMY SEZON SZKOLNY Z KLOCKAMI LEGO® i TRICK LOGIC!

Moc kreatywnej zabawy, arcyciekawe warsztaty budowania z klocków LEGO®, Lego Duplo, Lego Mindstorms i płytek Trick Logic. A także **niezwykła wystawa** z Gniezna „Świat Piastów z klocków Lego”. Zapraszamy od 13.00 do 19.00!

— POWIAT GRAJEWSKI —

Muzeum Mleka bez Mlekpola

Spółdzielnia Mleczarska Mlekpól nie będzie prowadzić Muzeum Mleka w Grajewie. Negocjacje od wiośny Urzędu Miejskiego z Mlekpolem w tej sprawie zakończyły się niczym. Jak mówi burmistrz Dariusz Latarowski, poszło o pieniądze. W partnerstwie publiczno – prywatnym podmiot publiczny, czyli miasto, nie powinien ponosić więcej niż 51 proc. kosztów, uważa burmistrz. Tego nie chciał zaakceptować Mlekpól.

Burmistrz jest zobowiązany uruchomić Muzeum w tym roku. W przeciwnym razie pod znakiem zapytania może stać wielomilionowa unijna dotacja, uzyskana przez Grajewo na budowę Muzeum i krytej pływalni.

Miasto zamierza powierzyć prowadzenie Muzeum Grajewskiemu Centrum Kultury. Kieruje nim Tomasz Dudziński, twórca Grajewskiej Izby Historycznej. To doświadczenie na pewno przyda mu się w tworzeniu Muzeum Mleka. Budżetowi Grajewa przybędzie jednak duży wydatek.

Ukraińska szansa



Liczący 70 000 mieszkańców Kowel (na zdjęciu zabytkowy dworzec), jest miastem od 1518 roku, prawa miejskie nadał mu król Zygmunt I

Od 2012 roku burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński stara się o unijne pieniądze na modernizację i przebudowę stadionu miejskiego. Pojawiła się szansa na wysokie, bo sięgające 90 proc. dofinansowanie, a także budowę zbiornika wodnego na Wissie, w ramach współpracy z Kowlem na Ukrainie. Właśnie w tej sprawie w Szczuczynie gościła delegacja Kowla w poniedziałek (22 sierpnia). Burmistrz Kuczyński zaprezentował jej miejskie projekty i całe mia-

sto. Z przedstawicielami władz Kowla opracował porozumienie o współpracy, które będzie podstawą ubiegania się o dotacje w ramach unijnego Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2014 – 2020. W nie mniejszym stopniu zainteresowany współpracą jest Kowel, który liczy na podobne dotacje do swoich inwestycji. Szczuczyn będzie jego szóstym miastem partnerskim w Polsce. Nabór wniosków do programu rusza już w październiku.

Skrzykuja przyjaciół



Złoty Przyjaciół Szczuczyna odbędzie się 7 – 9 października. Więcej informacji na www.um.szczuczyn.pl.

Pożegnanie wakacji

Na koncert pod takim hasłem zaprasza w niedzielę, 28 sierpnia, o godz. 17.00 do Starego Parku przy ul. Senatorskiej MDK w Szczuczynie.

Zawody kawale-ryjskie

VI Zawody Jeździeckie Memoriał Majora Antoniego Puszczy, organizowane przez Nadleśnictwo Rajgród, odbędą się w sobotę (27 sierpnia) nad jeziorem Dreństwo w pobliżu Woźnejwsi (gm. Rajgród). Start, godz. 13.00.

Dróżnik do lamusa

Zniknie budka dróżnika przy przejeździe kolejowym na ul. Cmentarnej w Grajewie. Dróżnika zastąpi elektroniczne sterowanie rogatkami ze stacji kolejowej.

— POWIAT KOLNEŃSKI —

Poprawka z matury

Na 106 tegorocznych maturzystów I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Kolnie, maturę zdało 99, co stanowi 93,4 proc. To wysoki wynik w porównaniu z ze średnią w kraju (79,5 proc.) i w województwie (81,0 proc.). W Liceum w Kolnie 6 uczniów może przystąpić do sierpniowego egzaminu poprawkowego, co pozwoli im w przypadku powodzenia, rozpoczęcie studiów jeszcze w październiku tego roku.

W II LO im. Kardynała S. Wyszyńskiego w ZST w Kolnie do matury przystąpiło 32 uczniów, zdało 19 (59,4 proc.).

W Technikum Kardynała S. Wyszyńskiego w ZST w Kolnie maturę zdawało 33 uczniów, zdało 15 (45,5 proc.).

Maturalne egzaminy poprawkowe pisemne rozpoczęły się we wtorek (23 sierpnia) w macierzystych szkołach. Ustne odbędą się od środy do piątku (24 – 26 sierpnia).

Poprawiać można tylko jeden przedmiot w części ustnej albo w części pisemnej. Wyniki egzaminów poprawkowych będą 12 września.

„Bojownicy” do skansenu

„W XX-lecie PRL funkc. MO i SB i innym bojownikom poległym w walce z reakcyjnym podziemiem o utrwalenie władzy ludowej 1945–1949”. Taki napis z wymienionymi nazwiskami jedenastu poległych funkcjonariuszy i dopiskiem „Cześć ich pamięci” widnieje na obelisku w Rogienicach Wielkich (gm. Mały Płock). Uroczyste odsłonięcie pomnika nastąpiło 22 lipca 1964 r.

Pismem o usunięcie pomnika zwrócił się do wójty gminy Mały Płock Józefa Dymerskiego Instytut Pamięci Narodowej oraz Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

„Nie spieszymy się z usuwaniem. Szukałem kontaktu z rodzinami funkcjonariuszy, których nazwiska są wypisane na tablicy. Nie do wszystkich udało się dotrzeć. Zorganizowałem spotkanie. Byli przedstawiciele tylko dwóch rodzin. Z kilkoma rozmawiałem. Nikt nie sprzeciwił się propozycji usunięcia tablicy”, wyjaśnia wójt gminy Józef Dymerski.

Niedawno zrodził się pomysł

utworzenia skansenu pomników minionego okresu. Zostały wskazane dwie lokalizacje: poligon po byłej jednostce w Czerwonym Borze i po byłym garnizonie Armii Czerwonej w Bornym Sulnowie, w którym Rosjanie stacjonowali 47 lat. Według ostatnich doniesień medialnych, skansen powstanie w Bornym Sulnowie.

Pomniki są śladami historii, której nikt już nie zmieni ani nie wykreśli. Do wójty Józefa Dymerskiego przyjechał Andrzej Zawistowski z IPN. Zaproponował przeniesienie pomnika do skansenu, którego jeszcze nie ma.

„Mówił, żeby czekać. Czekamy, nic nie niszczy”, mówi wójt Dymerski.

Nie ma dokładnej inwentaryzacji pomników, które byłyby eksponatami w skansenie. Według szacunków IPN, w całym kraju może ich być od 100 do 500. Ile w naszym regionie? „Instytut nie ma informacji”, przyznaje rzecznik IPN w Białymstoku Tomasz Danilecki.

Żniwa w Borkowie



Projekcja filmu „Jak to dawniej było – żniwa w Borkowie”, będzie jedną z atrakcji dożynek gminy Kolno w Borkowie. Msza dożynkowa (godz. 12.00), a po niej festyn.

Potrzebna krew

Krew można będzie oddać w ambulansie w Kolnie (parking przed Urzędem Gminy) w piątek, 26 sierpnia (godz. 9.00 – 13.00). Krwi w wakacje zawsze brakuje!

Pamięć i cześć

96 rocznica bitwy pod Lemanem obchodzona będzie w niedzielę (godz. 12.00) pod pomnikiem w Lemanie. O bitwie pisaliśmy w „Kontaktach” tydzień temu (nr 34).

Odwołane wybory miss

Odwolał wybory małej miss i małego mistera Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu z powodu małej ilości zgłoszeń kandydatów do konkursu.

Listy

Obława Niemców na AK

24 sierpnia 1943 r. Niemcy, żandarmeria i gestapo, dokonali zbrodni na żołnierzach Armii Krajowej w Jeziorku.

Tadeusz Rydzewski pochodzący z Jeziorka (lat 91), mieszkający w Pszczynie, jest jedynym żyjącym spośród skazanych wówczas na śmierć. Miał wtedy lat 18. Był uczniem tajnego gimnazjum w Łomży. Pozostawał w dyspozycji porucznika „Bora” jako łącznik i kolporter. Przeżył obóz koncentracyjny z numerem 27 164. Świadom, że w środowisku człowiek żyje tak długo, jak długo żyje pamięć o nim, od lat 24 sierpnia w kościele w Piątnicy przywołuje pamięć zasłużonych dla Polski mieszkańców wsi Jeziorko. A byli to:

1. Porucznik Józef Rydzewski, lat 25, pseudonim „Bor”. Choć jeszcze prawie młodzieniec, ale już żołnierz frontowy. Z wojny w 1939 r. wrócił w początku października. 21 października 1939 r. składał, a następnie odbierał przysięgę na wierność Ojczyźnie w powstałej organizacji wojskowej „Służba Zwycięstwu Polsce” (od 08.11.1939 r. Związek Walki Zbrojnej, a od 24.02.1942 Armia Krajowa). Był dowódcą Kompanii AK Drozdowo. 24 sierpnia w wyniku czynnej obrony poniósł śmierć przeszyty kulami z karabinu maszynowego. Jego zwłoki żołnierze AK przewieźli do Drozdowa, a po wojnie spoczęły na rodzinnym cmentarzu w Piątnicy.

Za wcześniejsze akcje bojowe i wojskowe został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl.

2. Kapral Stanisław Rydzewski, lat 33, pseudonim „Karpa”. Doświadczony żołnierz, uczestniczył w wielu akcjach partyzanckich. Od pierwszej chwili aresztowania torturowany w najstraszniejszy sposób. Tadeusz Rydzewski wspominał: „Ostatni raz widziałem go w celi zeznań. Przywiązane ręce i nogi do stołu tortur. Zwrócił się do

mnie słowami >Bracie powiedz, co wiesz, bo ja nic nie wiem<. A wiedział bardzo, bardzo dużo. Świadomie utwierdził mnie w milczeniu. Miał połamane ręce, wybite oczy. Zwłoki zakopano na kierkućcie żydowskim w Łomży. Koledzy, żołnierze z AK nocą przetransportowali jego ciało przez Narew do Drozdowa. Po wojnie ekshumowany i pochowany na cmentarzu w Piątnicy”.

3. Chorąży Antoni Rydzewski, lat 21, pseudonim „Boruta”. Żołnierz AK, za dnia uczeń tajnego gimnazjum w Łomży, nocą Podchorążówki w Bronowie z poligonem ćwiczebnym na łąkach wiznieńskich. W czasie zeznań torturowany, wieszany, z szarpanymi ranami zadanymi przez psy więzienne. Jedną miał tylko odpowiedź: „Nie wiem”, chociaż wiedział dużo. Przeżył więzienie i obóz koncentracyjny z nr 27159. Wrócił do Jeziorka i dał się poznać jako działacz społeczny, socjolog i historyk wsi. Stworzył wiele pońników, stanowiących świadectwo zbrodni hitlerowskich. Zmarł w wieku 71 lat w 1993 r.

4. Józefa i Maria Rydzewskie, tworzyły zaplecze aprowizacyjne dla oddziałów partyzanckich AK, przechodzących przez Bazę AK w Jeziorku. Choć były kobietami w różnym wieku i stanie zdrowia, Niemcy poddali je brutalnym przesłuchaniom. Przeżyły obóz koncentracyjny. Podczas ewakuacji kobiet, więźniów obozu barkami po Bałtyku, w czasie jednego z przystanków schroniły się na wyspie Rugia. Barka z kilkuset kobietami odpłynęła i została zatopiona. One po zakończeniu wojny wróciły do Jeziorka, do całkowicie rozebranego domu i całkowicie zniszczonego gospodarstwa.

6. Jan Kowalewski senior. Ojciec dwóch żołnierzy AK. Zmarł w obozie koncentracyjnym w pierwszych dniach pobytu. Spalony w krematorium.

7. Stefan Kowalewski, syn Jana, żołnierz AK. Męczony i torturowany. Osadzony w celi śmierci ozna-

czonej trzema krzyżami i literą B. Praktycznie wyjścia stamtąd nie było. Ale przeżył więzienie i obóz. Wrócił do rodziny. Zmarł w 1985 r.

8. Jan Kowalewski, syn Jana, brat Stefana, żołnierz AK. Przeżył więzienie i obóz koncentracyjny. Wrócił do rodzinnego domu. Zmarł w 2002 r. w Warszawie.

9. Jan Marchewka, żołnierz AK. Odważny i zdyscyplinowany. Dzielny partyzant. Brutalnie torturowany. Przeżył obóz i wrócił do rodziny, żony i dwóch synów. Zmarł w 1989 r.

10. Franciszek Gałązka, ówczesny sołtys. Żołnierz AK w służbie wywiadu. Okrutnie torturowany. Zmarł w pierwszych dniach pobytu w obozie i został spalony na stosie, bo krematorium nie nadążało ze spalaniem zwłok.

11. Tadeusz Rydzewski, lat 18. Harcerz, uczeń tajnego gimnazjum w Łomży, żołnierz AK pseudonim „Czupurny”. Więzień gestapo w Łomży. Pozostawał w dyspozycji porucznika „Bora” jako łącznik i kolporter. Przeżył obóz koncentracyjny w Stutthof z numerem 27 164.

Beata Sejnowska-Runo
społeczny opiekun Miejsca
Pamięci Narodowej w Jeziorku

Prawo do odwetu

Tak sobie czytałem komentarz Gabrieli Szczęsnej w „Kontaktach” (nr 33) z 14 sierpnia o „katach” i nasunęła mi się ta refleksja. Ktoś, kto zgodził się przyjąć misję kata jak Bierut, powinien liczyć się, że jeśli nie za życia, to po śmierci, ktoś inny zechce, aby dogoniła go sprawiedliwość boża.

Jeśli kat za życia był barbarzyńcą, to trudno wymagać, aby ofiary czy ich rodziny nie byli barbarzyńcami, bo kat był zawsze pierwszy i mają prawo do odwetu. Jeśli kat był barbarzyńcą, to ofiarom i ich następcom trudno odmówić barbarzyństwa w stosunku do „trupia” politycznego i faktycznego Bieruta. Nie można też wymagać ludzkich odruchów moralnych, religijnych, kulturowych czy historycznych.

Samej władzy nie wypada niszczyć, czy profanować pomników, aby kiedyś ktoś nie uznał, że i tej władzy też można za coś profanować, więc dobrze, że chociaż są ludzie, co właściwie reagują.

Stanisław Piasecki
Grajewo

Grozi nam dyktatura!

(List otwarty)

Na naszych oczach odbywa się w Polsce zamach na demokratyczne państwo. Obserwujemy naruszanie filarów naszej demokracji, tworzenie struktury państwa totalitarnego, gdzie wszystko jest podporządkowane decyzjom partyjnym. Następuje olbrzymi podział naszego społeczeństwa, w administracji oraz firmach państwowych panuje nepotyzm i kolesiostwo, brak jest jakiegokolwiek przestrzeni do dialogu społecznego i politycznego. Rządzący próbują także zmieniać naszą historię w celu zawłaszczenia ogólnonarodowych wartości. Nowe władze chcą niepodzielnie rządzić we wszystkich obszarach i na wszystkich szczeblach. Realizują plan zamachu na demokratycznie wybrane samorządy, m.in. przez próbę przejęcia i sterowania Regionalnymi Izbami Obrachunkowymi.

Jednak jednym z najbardziej rażących przykładów działań rządzących jest bezwzględne niszczenie przeciwników politycznych z wykorzystaniem służb specjalnych, prokuratury i zależnych mediów.

Zwracam się do Was jako do uznanych autorytetów i liderów opozycji, z prośbą, a zarazem zadaniem ratowania naszego kraju i zdecydowanej obrony tych, którzy stali się ofiarami pomówień i oszczerstw. Dzięki przyjętym niekonstytucyjnym ustawom o prokuraturze, pozbawieniu obywatelskiego nadzoru nad służbami i upolitycznieniu mediów publicznych, PiS dowolnie wykorzystuje te instytucje do niszczenia swoich przeciwników politycznych. (...)

Historia dobitnie pokazuje, że tak wyglądały początki wielu dyktatur: eliminowanie niewygodnej opozycji, podporządkowanie sobie sądów i aparatu represji. Tak było w Polsce w latach 1946 – 1947, w czasie budowy dyktatury monopartyjnej. Dlatego konieczna jest obrona każdej osoby pomawianej i oskarżanej na polityczne zamówienie.

Jeszcze raz wzywam do działania w obronie wywalczonej i wypracowanej przez nas wszystkich demokracji, w obronie każdego obywatela niszczonego przez upartyjniony aparat represji. Za chwilę może być już za późno!

Jacek Karnowski
prezydent Sopotu

— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI —
Patronat "Kontaktów"

Biesiada miodowa

„Pszczoły nie wymagają, jak inny inwentarz, zdobywania dla nich pokarmu na zimę; one uczynią to same, a nawet właścicielowi coś niecoś przyniosą. Zniosą do ula słodki nektar nie tylko z własnych terenów, lecz i z cudzego pola, nie czyniąc przy tym najmniejszej krzywdy nikomu, przeciwnie, przez zapylenie kwitnących roślin, okazały przyrodzie nieocenione usługi”, pisało w 1926 r. łomżyńskie pismo „Życie i Praca” i zachęcało do zakładania pasiek oraz spożywania miodu.

W sobotę i niedzielę (27 i 28 sierpnia) będzie okazja rozkoszowania się „słodkim nektarem” na XVII Biesiadzie Miodowej w Kurowie, na którą zapraszają starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński, wójt gminy Kobylin Borzymy Wojciech Mojkowski i dyrektor Narwiańskiego Parku Narodowego Ryszard Modzelewski.

Kurowo to nie tylko miody, ale staropolska gościnność.

Sołtys ze ... strachem na wróble

Waldemar Żochowski ze wsi Stare Żochy zwyciężył w Turnieju Sołtysów, który został rozegrany w czasie gminnych dożynek w Nowych Piekutach (21 sierpnia). Trzeba było wykazać się niezwykłą sprawnością, żeby jak najszybciej wyłuskać ziarna kukurydzy z kolby, wykonać stracha na wróble, „wyłowić” pieniądze z misy ze zbożem. W konkursie startowało 7 sołtysów. Drugie miejsce zajął Sławomir Pruszyński z Nowych Piekut, a trzecie sołtys wsi Joński Grzegorz Bańkowski.

W czasie dożynek ogłoszone zostały też wyniki konkursów na wieniec, najpiękniejszy ogród i „stół wiejski”. Najpiękniejsze wieńce dożynkowe wykonali mieszkańcy wsi Markowo Wólka (I miejsce), Stare Żochy (II) i Jabłoń Spały (III). Do konkursu wójta gminy Nowe Piekuty Marka Kaczyńskiego zgłoszonych zostało 16 wieńców.

W konkursie na najpiękniejsze ogródki i posesje wyróżnie-

ni została: Barbara Wrońska (Joński), Danuta Helena Hoffman (Joński),



Elżbieta i Tomasz Radziszewscy (Skłody – Przysusy), Agnieszka i Andrzej Kruszewscy (Tłoczewo), Ewa i Władysław Kostro (Jabłoń Piotrowce), Jarosław Kruszewski (Tłoczewo), Dorota i Zdzisław Piętka (Jabłoń Piotrowce), Zofia i Krzysztof Jankowscy (Skłody Borowe), Katarzyna i Grzegorz Płoński (Jabłoń Piotrowce), Zofia Łuczaj (Tłoczewo), Cezary i Joanna Wyszynscy (Nowe Rzepki), Ewa i Mieczysław Dworakowscy (Tłoczewo).

Najsmaczniejsze „stoły wiejskie” z regionalnym jadłem przygotowali mieszkańcy wsi Jabłoń Spały, Krasowo Wielkie, Jabłoń Piotrowce i Nowe Piekuty.

Gratulujemy!

Gmina w budowie



Ulice Mickiewicza, Słowackiego, Konopnickiej, Przemysłowa w Czyżewie oraz drogi w Dmochach Mrozach i łącząca Siennicę Lipusy z Siennicą Kławy, zostaną przebudowane do końca października za prawie 3 mln (w tym 1,4 mln unijnej dotacji).

Bezpieczne gospodarstwo

Gospodarstwo Anny i Krzysztofa Kunickich z Krasowa Wielkiego (gm. Nowe Piekuty) zajęło trzecie miejsce w wojewódzkim etapie XIV Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. W konkursie rywalizowało 46 gospodarstw.

Pożegnanie wakacji

Piknik na zakończenie wakacji organizuje w niedzielę (28 sierpnia, od godz. 13.00) Stowarzyszenia „Razem” z parafią NMP z Fatimy w Ciechanowcu.

— POWIAT ZAMBROWSKI —

Świętowanie przy kapliczce

Podwójną uroczystość będą świętować w niedzielę, 28 sierpnia, mieszkańcy wsi Konopki Jałbrzyków Stok i Koziki Jałbrzyków Stok. Tego dnia zostanie oddana i poświęcona zmodernizowana droga w Konopkach Jałbrzykowie Stoku (kosztowała 550 tys. zł) oraz poświęcona, także odnowiona, kapliczka Matki Boskiej.

„Akurat w niedzielę wypada 90 rocznica wystawienia kapliczki. Budowali ją w 1936 r. nasi dziadkowie. Pieniądze na kapliczkę zbierali z odgrywania w wsi tak zwanych komedijek. Wtedy też była uroczystość i msza święta przy kapliczce”, wspomina sołtys wsi Konopki Jałbrzyków Stok Jarosław Leśniewski.

Kapliczkę odnowili mieszkańcy z sołtysiem. W niedzielę odprawiona zostanie przy niej msza święta ((o godz. 13.30) przez proboszcza z Puchał ks. Jana Płońskiego. A potem, choć nie będzie „komedijek”, jak za dawnych czasów będą świętować i cieszyć się ze „wspólnego budowania”.

Więźniowie do fabryk

Hala przemysłowa powstanie w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze. Będą w niej pracować więźniowie. Do tej pory praca jest dla więźniów nagrodą. A pracuje tylko około 30 proc. osadzonych. Rządowy program „Praca więźniów” zakłada zbudowanie na terenach zakładów karnych w całym kraju 40 hal produkcyjnych. Pomysł nie jest zupełnie nowy, zakłady istniały przy więzieniach w PRL. Przetrwały nie-

liczne, jak w w Potulicach, gdzie więźniowie od lat produkują meble na rynek krajowy i eksport.

Rozszerzona zostanie także możliwość zatrudniania więźniów przez samorządy. Więźniowie z Czerwonego Boru już w minionych latach pracowali między innymi przy odśnieżaniu i porządkowaniu dróg w powiecie zambrowskim. Obecnie „na drogach” pracuje 20 skazanych.

Barwy folkloru

W II Ogólnopolskim Festiwalu „Barwy Folkloru”, organizowanym przez Stowarzyszenie Szansa i Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie, zaprezentuje się w sobotę, 27 sierpnia, 12 zespołów. Festiwal rozpocznie się w parku przy pl. Gen. W. Sikorskiego (godz. 15.30), następnie barwny i rozśpiewany korowód przejdzie do Centrum Kultury (ul. Wyszyńskiego 2 a). Na scenie wystąpią: Żurawiaczy z Bogut, Powiślanek z Kwidzyna, Issa z Kiejdan (Litwa), Ustronie ze Skierniewic, Laskowianki ze Starego Laskowca,



Oktawa z Szumowa, folklorystyczne zespoły z Nowej Rudy, Turośli i Zbójnej oraz Szansa z Zambrowa.

Święto plonów



Dożynki wojewódzkie w Szumowie w niedzielę, 28 sierpnia (msza dziękczynna za zebrane plony o godz. 12.00).

Do Hodyszewa

XXXI Zambrowska Piesza Pielgrzymka do Hodyszewa wyrusza w piątek, 26 sierpnia (rozpoczyna się mszą świętą o godz. 8.00). Jej organizatorem jest od początku Mariusz Feszler.

Odnowiona szkoła

Do odnowionej szkoły i hali sportowej wrócą po wakacjach uczniowie w Osowcu. Remont kosztował 430 tys.

Jubileusz „ogólniaka”

70 urodziny Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie 7 października zostaną uczczone balem absolwentów. Można już zgłaszać udział w obchodach.

„Nie chcesz być ze mną, to nie będziesz z nikim więcej”, wykrzyczał Daniel i zaczął Annę dusić

Szykuj się na śmierć, suko!

1.

Daniel jest kawalerem z wykształceniem zawodowym, mechanikiem samochodowym. Gdy w Łomży poznał o dwa lata starszą mężatkę, matkę kilkuletniego dziecka, od razu przypadli sobie do gustu.

Kilkumiesięczny romans był tak namiętny, że planowali wspólny wyjazd do Anglii i ułożenie sobie życia. Jednak Anna z czasem zaczęła dostrzegać, że jej wybranek bywa agresywny, apodyktyczny i zaborczy. Gdy kiedyś wspomniała, że chyba jednak będą musieli się rozstać, wpadł w szal. Potem było już tylko gorzej. Gdy byli w centrum handlowym w Białymstoku, po drobnej sprzeczce zaczął ją wyzywać, a potem dusić. Wykrzykiwał, że zabije jej rodziców i męża.

Kiedy ochłonął i było, w jego ocenie, „cudownie”, przyrzekał opanowanie. Chwile bezwzględnej agresji tłumaczył wielką miłością do Anny i strachem, by jej nie stracić. Raz, by pokazać, że nie może bez niej żyć, po drobnej sprzeczce nałykał się proszków i trafił na płukanie żołądka do szpitala.

Anna miała już dość awanturniczego kochanka. Pogodziła się z mężem, który wybaczył jej zdradę. Poinformowała o tym Danielu, oddała mu pierścionek, który jej podarował, ale decyzji o rozstaniu nie przyjmował do wiadomości. Nękał ją telefonami, czekał na nią w różnych miejscach. By to przeciąć, zgodziła się na spotkanie, by, jak prosił i zapewniał Daniel, ostatni raz go wysłuchała.

2.

Umówili się poza miastem, w dobrze znanym im miejscu, które na początku chroniło ich namiętność przed świadkami. Daniel zaczął ją błagać, by go nie opuszczała. Płakał, klęczał, wyznawał miłość. Spokojnie powiedział, że widzą się ostatni raz, decyzji nie zmieni. Wówczas zbliżył się w geście przytulenia i nagle zaczął ją dusić. Gdy tracąca oddech Anna złożyła ręce do modlitwy, wykrzyczał: „Szykuj się na śmierć, suko!”

Straciła przytomność i osunęła się na ziemię. Przeciągnął ją dwa, trzy metry po trawie w nieckę wypełnioną wodą po ostatnim deszczu. Zimno przywróciło jej świadomość, ale nie poruszyła się, bo

przez myśl przemknęło jej, że by przeżyć, musi udawać martwą. To ją uratowało, sądził, że nie żyje. Zza niezauważalnie uchylonych powiek zobaczyła, jak przesunął jej torebkę, zabrał kilkadziesiąt złotych i odszedł!

Leżącą ze strachu bez ruchu Annę znalazła para, szukająca od ludzi... Wezwali pogotowie. Daniel już za kratkami podjął kolejną próbę samobójczą. Biegli uznali, że wszystkie jego próby odebrania sobie życia miały wyłącznie charakter demonstracyjny.

3.

Anna przyrzekła mężowi, że nigdy nie spojrzy już nawet na innego. Mąż jej wierzy...

JANUSZ KALISKI

REKLAMA

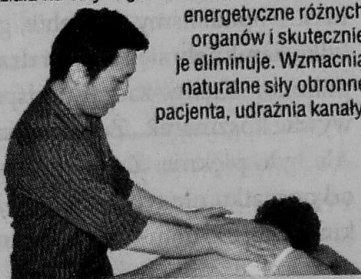
Dar uzdrawiania Filipińskiego uzdrowiciela JOSUE ANGSAITO PALITAYAN

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN jest jednym z czołówek najlepszych filipińskich uzdrowicieli na świecie. Uzdrowiciel jest długoletnim członkiem CHRISTIAN SPIRITUAL REGENERATION MOVEMENT inc. i STOWARZYSZENIA FILIPIŃSKICH UZDROWICIELI.

Wywodzi się ze znanej i szanowanej na FILIPINACH rodziny uzdrowicieli i zielarzy. Swoje umiejętności odziedziczył po przodkach, a niespotykane ogromne umiejętności i skuteczność uzdrawiania sprawiły że jest on znany na całym świecie.

Moc uzdrawiania przekazywana jest w rodzinach uzdrowicieli z pokolenia na pokolenie i uzupełniana jest wieloletnią nauką w klasztorach i szkołach.

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN działa na cały organizm. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały.



Uzdrowiciel jest zdolny, poprzez intensywną koncentrację, wytworzyć ogromną energię wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałów i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorowane i wycieńczone chorobą ciało.

UZDRAWIANIE FILIPIŃSKIE jest pełne tajemnic, tak jak sama historia powstania tych wysp.

DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELI, MOŻE ZAWSZE OSIĄGNĄĆ POMOC!

Przyjazd uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna „odmówiła” możliwości wyleczenia. Jego umiejętności oraz indywidualne podejście do pacjenta stanowią gwarancję powodzenia leczenia.

JOSUE PALITAYAN PRZYJMUJE:

9 września - ŁOMŻA i BIAŁYSTOK

693 788 813, 784 608 847

Zapisy i informacja od poniedziałku do soboty w godz. 8-13 i 15-20

Zabiłem żonę!

W środę, 24 sierpnia, w samo południe, rozdzwoniły się kościelne dzwony w Czyżewie. Odprawiający na cmentarz zamordowaną Iwonę zastanawiali się, czy można było uniknąć tragedii?

Ksiądz w pożegnalnym kazaniu mówił ogólnie o ludzkim losie, o Domu Pana... Tam już odešla Iwona.

„Kiedyś była fajną dziewczyną”, pamiętają ją ludzie z miasta.

A potem?

Potem pojawił się alkohol. Piła Iwona. Pił Henryk. Piciu towarzyszyły awantury. Henryk już raz przesiedział 9 miesięcy w więzieniu w Czerwonym Borze. Za „przemoc w rodzinie”. Iwona była po „odwyku”, ale wracała do nałogu. Mieli założoną „Niebieską kartę”. Dzielnicy był tam bardzo często. Iwona nie skarżyła się na nic. Nie chciała sobie pomóc...

Utrzymywali się z niewielkiego gospodarstwa (4 ha). Wcześniej uprawiali ziemię. Ostatnie lata już nie. Ale były pieniądze za dzier-

żawę, z unijnych dopłat. Na picie.

Mieli dwie córki. Co stałoby się z nimi, gdyby mieszkaly z rodzicami, nie wiadomo. Dziewczynkami zajęła się ciocia z Warszawy. Jedna skończyła Technikum Weterynaryjne w Łomży. Druga polonistykę na uniwersytecie i zaczęła drugi kierunek. Obie pełnoletnie nie mieszkaly już w Czyżewie. Iwona i Henryk mogli być z nich dumni.

W piątek w obiadowej porze Henryk poszedł do swojej teściowej i powiedział, że „Iwone coś się stało, że nie oddycha, trzeba wezwać pogotowie”. Matka zadzwoniła po pogotowie i natychmiast pobiegła do domu córki. Iwona leżała w kotłowni. Nie dawała znaku życia. Obrażenia ciała (prawdopodobnie ślady bicia i duszenia) wskazywały na wcześniejszy dramat. Lekarz stwierdził śmierć. Zawiadomił policję. Było kilka minut po godz. 15.00.

Zatrzymany Henryk był pijany. Jak podała policja, „częściowo” przyznał się do winy. (M.M.)



Nie chcę żyć!

Wrak

Pogubiłem się, już nawet nie chce mi się o nic walczyć. Życie nie ma sensu, więc go nie znajduję. Przez całe lata ciągnie się za mną olbrzymia samokrytyka. W domu też nie za ciekawa sytuacja, rodzice + kłótnie + olbrzymie długi.

Dwa razy ciłem sobie nadgarstek, ale nie wyszło. Nie próbuję znowu chłastać nadgarstka, bo wiem, że i tak mi się nie uda. Nawet to.

Straciłem ogólnie sens życia, zatraciłem się w swoim „ja”, izolując się kompletnie od ludzi, zamykając się w sobie i przeżywając wszystko samemu, zamknięty w pokoju. Stałem się kompletnym samotnikiem oraz emocjonalnie zagubionym wrakiem. Nie wiem, jak mam opisać swój stan, kompletny chaos w mojej głowie.

Jakby to było, jakbym się zabił? Czy ktoś, by płakał? Czy ktoś byłby smutny? Czy ktoś, by tęsknił, a może ktoś, by się cieszył? Ta myśl prześladowa mnie od rana do wieczora. Nie chcę tak dalej żyć...

Janusz z Łomży

Sens

Mam 29 lat, czteromiesięczne dziecko. Problem zaczął się już w dzieciństwie, bo rodzice cały czas pili i picie poświęcali więcej czasu, niż własnym dzieciom. Mam siostrę 6 lat starszą i też cierpi przez to. Dziś żyjemy osobno, bo ona jest za granicą, ja jestem w miejscu, gdzie się urodziłem.

We „współczesnym” życiu problem zaczął się od tego, że utrzymywałem kontakt z inną kobietą, z którą nawet się nie spotkałem. Żona się o tym dowiedziała i zaczęło się.

Gnębi mnie tym i awantury robi, nie hamuje się przy naszym malutkim dziecku. Za to, że taki los mu gotuje, nienawidzę jej i jedno, co mi przychodzi teraz do głowy, to pytanie: gdybym się powiesił...

Zacząłem studia, żeby zapewnić synowi lepsze życie, niż ja miałem. Żeby nie żył w biedzie, miał coś na start w to pier... ży-

cie. Żeby nie martwił się, jak ja wiecznie, czy rodzice nie piją, czy się nie kłócą, nie biją znowu. Tymczasem żona chce odebrać mi syna, a jest on największym sensem mego życia.

Marcin z Zambrowa

Słaba

Mam 16 lat. Pewnie niektórzy pomyślą, że młoda, to co ona może w życiu ta-



kiego strasz-nego mieć, by o takim czymś myśleć... Ale jednak myślę, a to dlatego, że moje życie mnie przytłacza. Po śmierci mojego ojca i paru innych bliskich mi osób nie mogę dojść do siebie. Chciałabym być z nimi... Ale nie tylko przez to myślę o zabiciu się. Sytuacja, jaka panuje u mnie w domu jest przynębiająca. Ciągłe kłótnie z mamą o byle głupoty, ciągły brak pieniędzy.

Zastanawiałam się dużo nad tym, dlaczego popadłam tak łatwo, powiedzmy, w „depresję”. Moja mama jest bardzo silna psychicznie, więc na pewno wiem, że po niej psychiki nie odziedziczyłam. Mój tata za to popełnił samobójstwo... I możliwe, że psychikę mam taką, jak on. Nie chciałabym być tak słaba psychicznie, jak on, ale nie wiem, jak sobie radzić z myślą, że nie chce mi się żyć...

Martyna z Kolna

Jestem jeszcze trochę zakochana resztkami bezsensownej miłości i jest mi tak cholernie smutno teraz, że chcę to komuś powiedzieć. To musi być ktoś zupełnie obcy, kto nie może mnie zranić...

Byłam „żoną” księdza

Poznałam go przypadkiem. Był dziwny. Na początku go nie lubiłam. Z wzajemnością. Ale znowu prawie przypadkowe spotkanie, oficjalne, w związku z dzieckiem i... Okazał się cięciakiem f a j -

od razu wzięliby nas na języki, a my przecież... Dziś wiem, że wmawiałam sobie, że chcę tylko porozmawiać, pobyc razem.

Poszliśmy na lody... Od tego dnia coraz więcej było powodów, by się widzieć. Albo wprost jego sygnałów, że chce być chwilę ze mną. Oboje baliśmy się przekroczyć granicę między przyjaźnią a uczuciem. Wzajemne aranżowanie spotkań, spojrzenia, uśmiech, dotknięcie dłoni. Aż zaproponował wyjazd na cały dzień „a może nawet dłużej?”, zawiesił głos. Pojechaliśmy. Oddzielnymi samochodami. Mieliśmy zatrzymać się na parkingu przed hotelem pod miastem. I spotkać niby przypadkowo. Zatrzymaliśmy się. Od razu powiedział, że zarezerwował pokój. Spłoszyłam się, ale wziął mnie za rękę, poprowadził. Okazało się, że przyjechał wcześniej i wziął klucz. Otworzył drzwi. Małeńki pokój z wielkim łóżem. Powiedział „mażeńskie” i zaczął się śmiać. Ja z nim. Nagle spoważniał, zbliżył się, przytulił do mnie, pocałował w ucho i szepnął: moje słoneczko. Serce wyrывało mi z piersi...

Teraz powiem: to był seks. Piękny seks. Kilka godzin byliśmy w łóżku. Gdy podnieśliśmy się, uporządkował je i jakby wracając do początku, powiedział: małżeńskie łóż, jesteś moją żoną. I jak wtedy, zaczął się śmiać. Przyjeżdżaliśmy tu jeszcze wiele razy. Dopadaliśmy do siebie, gdy tylko zamknęły się za nami drzwi pokoiku. Kiedyś zaczął podśpiewywać koszmarek „Żono moja...”. Ale było pięknie. Z mojej strony od początku nie tylko seks. Po jakimś czasie czułam, że z jego strony także już nie.

Tamtego dnia we wtorek jak zwykle już przysłał esemesa. Ucieszyłam się: jutro spotkanie. „Mam przeniesienie do innej parafii. Odezwę się”. Wyjechał właściwie bez pożegnania.

Nie odzywa się...

„ŻONA” KSIĘDZA

nym f a - cetem. Właśnie teraz uświadamiam sobie, że od samego początku nie umiałam traktować go jako księdza. Niezależnie jak go traktowałam, wszystko potoczyło się jednak nieoczekiwanie. Dla mnie i dla niego. Wracając w pracy. Po wyczynach mojego byłego w ostatnich dniach, byłam totalnie stłamszona. Jednak w związku z przygotowaniami do procesji, w której pewną rolę miało moje dziecko, musiałam jeszcze zajrzeć do kancelarii parafialnej. Gdy weszłam z zapadającego zmroku, były same pociechy. Zapytał, co się stało, a ja z łkaniem wyrzuciłam z siebie wszystko, co skrzytnie, pod maską uśmiechu tłamsiłam w pracy i przed koleżankami. Podeszedł, objął mnie, przytulił... Powiedział, że mogę na niego liczyć. Poprosił o numer telefonu. Uspokoiłam się, przegnałam chandrę. I nagle po ponad dwóch tygodniach dostałam esemesa. Że chciałby się spotkać. Zaproponował nieodległe miasto. Uznałam to za dobry pomysł. Tu

Przedwojenna Łomża to eleganckie bale, koncerty „Lutni”, spektakle teatrów z Grodna i Warszawy, spotkania brydżowe, damy w pięknych toaletach, przechadzki po ogrodzie spacerowym. Ale Łomża dwudziestolecia to też...

Orgie na bruku

„Od dłuższego czasu >ćmy nocne< grasują po trotuarze przy Placu Pocztowym, zaczepiają młodych ludzi, nie dają spokoju i sieją zarazę, a władze zupełnie nie zwracają uwagi na te orgie. Społeczeństwo łomżyńskie domaga się gwałtownie, aby te >ćmy nocne< zostały usunięte i aby nie rozpowszechniały one zgnilizny moralnej na bruku łomżyńskim”, pisał w 1926 r. katolicki tygodnik „Życie i Praca”.

„Ćmy nocne” to kobiety uprawiające prostytucję zawodowo lub nielegalnie. „Zawodowymi” były te, które zgodnie z „Rozporządzeniem Ministra Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z 6 września 1922 r. o nadzorze nad nierządem”, zostały zarejestrowane przez komisję sanitarno – obyczajową. Kobiety te podlegały przymusowej, cotygodniowej kontroli lekarskiej, miały specjalne książeczki, w których były potwierdzane wizyty. W przypadku stwierdzenia u nich choroby wenerycznej, musiały się leczyć.

W Łomży leczyły się w szpitalu wenerycznym św. Wojciecha (45 łóżek). Był tylko dla kobiet. Leczyły się głównie pacjentki z Łomży, ale też trafiały „kuracjuszki” z sąsiednich powiatów. W pierwszym półroczu 1929 r. w szpitalu wenerycznym leczonych było 230 pań. Zaraźliwa choroba nie zawsze hamowała namiętności. „Gazeta Łomżyńska” opisywała tragedię Marii Sienkiewicz, która chciała otruć się kwasem karbolowym. Została uratowana i wyjawiała przyczynę desperackiej decyzji. Szpitalny kontroler świeżego powietrza Bolesław Czerwinski „przymuszał ją do nierządu, eksploatował i katował”.

Prostytutkom nie wolno było stać pod latarniami, w bramach, na rogu ulic i zaczepiać klientów. Mogły spacerować pojedynczo lub parami. Aby mieć większą kontrolę nad „zarejestrowanymi”, łomżyńska policja w 1925 r. zabroniła im spacerów po całym mieście. Na miejsce „schadzek” wyznaczyła aleję



Przedwojenne prostytutki nagabują mężczyznę wracającego z pracy

Nagie życie

po prawej stronie Placu Kościuszki. „Nic nie można mieć przeciwko zarządzeniu zmierzającemu do poprawy stosunków społecznych, ale wybór miejsca dla schadzek niezbyt udany. Jest to w każdym razie punkt przechodni, ożywiony, bezpośrednio przylegający do gimnazjum żeńskiego”, napisała do „Wspólnej Pracy” czytelniczka, która utajniła nazwisko i podpisała się „Ciekawa”. Sugerowała, aby „zawodowe nierządnice” przeniosły się na ulicę Sienkiewicza.

Wstręt do pracy

Białostocki tygodnik „Projektor” informował, że w 1925 r. w województwie białostockim były zarejestrowane 403 prostytutki. Wśród nich: 254 katoliczki, 91 izraelitek, 53 prawosławne i 5 ewangeliczek. Prostytutki pracowały w różnych zawodach: 174 było służącymi, 144 robotnicami, 31 krawcowymi, 5 kelnerkami i 43 bez zajęcia. 206 zarejestrowanych kobiet podało, iż uprawia prostytucję „z własnej chęci i wstrętu do pracy”, 115 z powodu braku pracy, dla 66 przyczyną było porzucenie przez kochanków i uwodźcieli, a 16 parało się nierządem z głodu. Wśród prostitutek były 42 mężatki, 26 matek.

Pod względem ilości prostitutek pierwszą pozycję w województwie zajmował Białystok, drugą Grodno, a trzecią Łomża. Kolejne miejsca należały do Augustowa, Suwałk, Szczuczyna i Wołkowyska.

Oprócz zarejestrowanych, były też prostytutki „nielegalne”.

Dom rozpusty

Na „cichy lokalik”, w którym mieszkaly „ćmy nocne” i do których schodziły się „motylki”, skarżyli się w 1929 r. mieszkańcy domu przy ulicy Żydowskiej 13 w Łomży. Dziennik „ABC Ziemi Łomżyńskiej” opisywał, że „przyczyną zaburzeń jest jedno z mieszkań, gdzie zamieszkują „ćmy nocne” w liczbie sześciu i taka ilość „motylków” w postaci ich „przyjaciół”. Sąsiedzi zabiegali o zlikwidowanie „lokaliku”.

Mieszkanie przy ul. Żydowskiej z sześcioma kobietami, jeśli uprawiały nierząd zawodowo, było domem publicznym. Paragraf 8 Rozporządzenia z 1922 r. (przytoczonego wyżej) jednoznacznie określał: „Utrzymywanie domów rozpusty (domów publicznych) jest wzbronione. Pod nazwą domu rozpusty należy pojmować wszelkie mieszkania i lokale, zajmowa-

ne przez więcej niż dwie osoby, uprawiające nierząd zawodowo”. W 1925 r. policja wykryła w województwie białostockim 18 domów rozpusty, ujęła 23 sutenerów.

Pod paragrafem

Rachmistrz kierownika odbudowy mostów Kazimierz Werakso w styczniu 1922 r. w czasie służbowego wyjazdu do Białegostoku zabawił się w hotelu z prostytutką. W walizce miał 1 240 000 marek służbowych pieniędzy. Zginęły wszystkie. Werakso skłamał policji, że został okradziony w pociągu, którym jechał z Białegostoku do Czerwonego Boru. Policja ustaliła, że okradła go prostytutka, napisała o zdarzeniu „Gazeta Łomżyńska”.

W 1925 r. policja odnotowała w województwie białostockim 28 kradzieży dokonanych przez prostytutki, 501 przypadków zakłócenia spokoju publicznego i pijaństwa, 6 bijatyk, 5 włóczęgostwa i 413 określonych jako „inne przestępstwa”.

W 1925 r. pismo kobiece „Bluszcz” podawało, że 90 proc. prostitutek wywodziło się z dzieci nieślubnych, opuszczonych, bez rodzicielskiej opieki. Ulica je wychowywała. Ulica je przyjęła. I obnażyła.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, SZTACHETY
METALOWE. 86 216 – 22 – 27,
604 – 231 – 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00270/16-o-i)

FINANSE

**EKSPRESOWA
GOTÓWKA BEZ BIK,
CHWILÓWKI,
POŻYCZKI RATALNE,
500 – 547 – 057**



(fak. 00260/16-o-i)

KUPIĘ

Kupię las, 663 – 325 – 176,
691 – 846 – 204

(fak.00278/16-o)

LOKALE

Mieszkanie do wynajęcia, Łomża,
tel. 511 – 164 – 926

(p-000281-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 55 m²,
3 – pokojowe, Osiedle Bohaterów
Monte Cassino, II piętro,
tel. 602- 115 – 645

(p-000277-o-i)

Sprzedam siedlisko 0,86 ha
z budynkami we wsi Grądy
Wielkie, gmina Jedwabne,
tel. 518 – 948 – 909

(p-000266-o-i)

Sprzedam działki budowlane
6 sztuk, 25 – arowe, Siemień,
bardzo malowniczo położone,
tel. 884 – 143 – 208

(p-000260-o-i)

Sprzedam mieszkanie
własnościowe ul. Moniuszki
w Łomży, tel. 606 – 923 – 256

(p-000250-o-i)

Sprzedam mały dom w Rybakach,
gmina Miastkowo, powiat Łomża,
tel. 501 – 155 – 021

(p-000230-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Firma tynkarska zatrudni
tynkarza/y maszynowych,
511 – 529 – 965

(fak. 00235/16-o-i)

Opieka Niemcy Legalnie,
tel. 725- 248 – 935

(fak.00277/16-o-i)

Zatrudnimy osoby z do-
świadczeniem na stanowi-
ska: pomocnik budowlany;
ogrodnika, drwal, pakowac
z, rzeźnik, hydraulik, kelneró-
w, tynkarzy, monter: izolacji;
stoisk targowych; domków
zimowych, kamieniarz, de-
karz - praca za granicą. Mile
widziana znajomość języka
obcego cv@bonnetico.com
570358344

Szkoła Językowa zatrudni
nauczyciela j. angielskiego.
Wymagane wykształcenie
kierunkowe plus min. dwa lata
doświadczenia w nauczaniu
dzieci i/lub młodzieży. Stała
Praca w Łomży. Bardzo dobre
warunki pracy i wynagradzania.
Tel. 694-477-347, CV:
agnieszka@almamater.com.pl

(fak.00285/16-o-i)

Winobranie za granicą 9€/h,
690571078, cv@znajdz-prace.eu
(proforma 14/VII/2016-o-i)
ZBIORY JABŁEK-FRANCJA,
nabory5@euro-kontakt.eu,
790-511-187

(proforma 14/VII/2016-o-i)

PRZYJME

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Sprzedam kombajn zbożowy
niemiecki, gmina Kobylin,
tel. (86) 274 – 33 – 77 po godz.
20.00

(p-000282-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, so-
boty, niedziele, poniedział-
ki, środy, czwartki DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak. 00008/16-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak. 00005/16-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia,
Wynajem mikrobusów, (85)
73 – 94 – 179, 606 – 379 – 966

(fak. 000045/15-o-i)

USŁUGI

Ocieplanie budynków,
tel. 881 – 507 – 760

(fak. 00038/16-o-i)

Euro-kontakt (nr lic.12458)
za granicę: ślusarzy, spa-
waczy, pracowników: ogól-
nobudowlanych; budow-
nictwa, podziemnego;
produkcji; przewodzących;
myjni, stolarzy, elektryków-
murarzy, murarzy klinkier,
tynkarzy, renowatorów fa-
sad, kamieniarzy, płytkar-
zy, tapetiarzy, regipsiarzy,
operatorów koparek, malar-
zy, monterów: okien; drzwi;
paneli słonecznych, blachar-
zy, cieśli, kierowców C + E,
osób do naklejania reklam,
zbioru: pieczarek; oliwek,
asystentki dyrektora Mile
widziana znajomość języka
obcego oraz własny samo-
chód. marketing@euro-kon-
takt.eu 530398446

SKŁAD WĘGLA NA TARTAKU

EKOGROSZEK POLSKI KOP. PIEKARY 27 MJ WOREK - 800 zł/tona

EKOGROSZEK SYBERYJSKI WOKOWANY 24-25 MJ - 640 zł/tona

EKOGROSZEK SYBERYJSKI 24-25 N J LUZ - 580 zł/tona

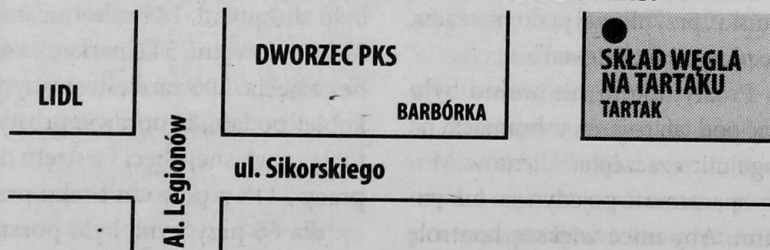
ORZECH - 570 zł/tona

WĘGIEL GRUBY - 600 zł/tona

MIAŁO-GROSZEK - 410 zł/tona

ŻWIR, PŁUKANKA 02, CZARNOZIEM - 30 zł/tona

NA TERENIE MIASTA I DO 10 KM DOWÓZ GRATIS!



GODZINY OTWARCIA: PN – PT: 7:30 – 16:30, SOB: 7:30 – 14:00
ŁOMŻA, UL. SIKORSKIEGO 164 (PLAC TARTAKU)
TEL.: PIOTR: 502 – 979 – 625

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; ċ; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
 Różne wymiary
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
 Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam samochód osobowy KIA „Sedono” z 2007 roku, cena 22 000 zł, tel. (86) 471 – 13 – 95 (o/b)

Kupię Skodę Fabia 1,4 MPI z małym przebiegiem bez instalacji gazowej, cena około 10 000 zł, tel. 535 – 757 – 986 (o/b)

Sprzedam Audi 100 2.3 benzyna – gaz, opony zimowe na alufelgach gratis, stan auta dobry, cena 3 500 do uzgodnienia, tel. 786 – 828 – 702 (o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową dwu – osiową, nowa, rejestrowana, nośność 750 kg z wywrotem, cena 3 700 zł, do uzgodnienia, tel. 887 – 563 – 207 (o/b)

Sprzedam samochód Mercedes Benz E klasa, rok 2002, diesel, silnik 2.7, oszczędny, skrzynia 6-biegowa, manualna, 177 KM, elektryczne szyby, centralny zamek, cena 19 000 zł, tel. 572 – 248 – 399 (o/b)

Sprzedam Opla Vectra, c 2.0 dti z 2003 roku, 101 KM, cena 12 500 zł, tel. 519 – 329 – 465 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata b5fl z 2001 roku, 1.6 kombi, cena 6 900 zł, tel. 507 – 984 – 203 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata, tdi bluemotion z 2012 roku, full opcja, chrom, przebieg 160 000 km, cena 48 000 zł, tel. 880 – 529 – 432 (o/b)

Sprzedam samochód marki Opel Vectra 1,8, 16 V, rok produkcji 1996, HB, cena 2 500 zł, tel. 786 – 901 – 480 (o/b)

Sprzedam Audi a4, b5 kombi s – line, skóry, nawigacja, komputer pokładowy, stan dobry, cena 4 900 zł, tel. 502 – 157 – 401 (o/b)

Sprzedam skuter 50 cm 3, rok produkcji 2008, stan bardzo dobry, ubezpieczony na cały rok, silnik dwusuwowy, koła 13, alarm + pilot, cena 1 500 zł do negocjacji, tel. 514 – 585 – 031 (o/b)

Sprzedam Opla Corsa z 1995 roku, benzyna, stan dobry, w ciągłej eksploatacji, ważne badania techniczne, cena 2000 zł do negocjacji, tel. 502 – 875 – 348 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Golfa IV, 1.4, gaz sekwencja z 2011 roku, opony całoroczne, 5 drzwi, szyberdach, wszystkie szyby elektryczne, centralny zamek, poduszki powietrzne, cena 6 700 zł, tel. 505 – 682 – 530 (o/b)

Sprzedam BMW 320 benzyna, z 1996 roku, stan dobry, cena 2 900 zł, tel. 507 – 121 – 177 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata b4, 1.9 tdi, 110 KM, cena 1 700 do negocjacji, tel. 512 – 020 – 099 (o/b)

Sprzedam Opla Vectra B 1.8 b + gaz, rok produkcji 1996, stan bardzo dobry, karoseria bez rdzy, butla gazowa w kole, cena 4 000 zł, tel. 797 – 113 – 895 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata b4 kombi 1,8 + LPG z 1994 roku, stan bardzo dobry, cena 2 200 zł, tel. 505 – 303 – 465 (o/b)

Sprzedam Forda Focus Ghia 1,8 tdc – 115 KM z 2007 roku. Auto sprawne, zadbane, sprowadzone z Francji, bogato wyposażone, cena 15 300 zł, tel. 534 – 702 – 218 (o/b)

Sprzedam Toyotę Corollę, rok produkcji 2003, diesel, przebieg 235 000 km, cena 11 900 zł do negocjacji, tel. 797 – 694 – 886 (o/b)

Sprzedam Fiata Scenic 2 1.9 DCI z 2004 roku, bogate wyposażenie, garażowany, pierwszy właściciel w RP, przebieg 150 000 km, cena 8 500 zł, tel. 737 – 456 – 252 (o/b)

Sprzedam Fiata Cc 700 z 1998 roku, plus silnik, Szepietowo, cena 1 500 zł, tel. 692 – 771 – 733 (o/b)

Sprzedam Opony 165 R 13, 4 sztuki, cena 140 zł za sztukę, tel. (86) 271 – 38 – 53 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Audi B4 2.3 gaz z 1993 roku, cena 2 700 zł, tel. 577 – 014 – 193 (o/b)

Sprzedam Hondę Accord z 1998 roku, 1.8 gaz, cena 2 200 zł, tel. 663 – 279 – 025 (o/b)

Sprzedam Seata Cordoba z 1999 roku 1.9 tdi, na zwykłej pompie, bez wkładu, cena 5 500 zł, tel. 505 – 597 – 120 (o/b)

Sprzedam silnik do Mercedes 3.0 D, cena 1 000 zł, tel. 886 – 330 – 101 (o/b)

Sprzedam Opla Meriva z 2005 roku, cena 15 500 zł, tel. 572 – 656 – 784 (o/b)

Sprzedam Volvo V 40 1.9 D z 1997 roku, zarejestrowany, opłacony, lekko uszkodzona kłapa bagażnika i zderzak tylny, cena 1 600 zł, tel. 886 – 330 – 101 (o/b)

Sprzedam Mercedes Kombi 2.0 B kompresor z 2002 roku, awangarda, niebieski metalik, bogata wersja, cena 12 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 197 – 652 (o/b)

Sprzedam Fiata Seicento 900 z 2002 roku, pierwszy właściciel, przebieg 139 000 km, stan idealny, komplet kół zimowych, cena 3 200 zł, tel. 500 – 396 – 266 (o/b)

Sprzedam BMW 320D, 155 KM z 2001 roku, klimatyzacja, alufelgi, nowe opony letnie, przebieg 270 000 km, stan bardzo dobry, cena 13 600 zł, tel. 505 – 549 – 810 (o/b)

Sprzedam Fiata Grande Punto z 2008 roku, 1.4B gaz fabryczny, przebieg 124 800 km, polski salon, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, książka serwisowa, idealnie utrzymany, cena 15 800 zł do uzgodnienia, tel. 502 – 729 – 020 (o/b)

Sprzedam Volvo V40, 1.8B z 1998 roku, po wymianie filtrów, oleju, rozrządu, alufelgi, półskóra, zadbane, cena 3 200 zł, tel. 506 – 778 – 562 (o/b)

Sprzedam Toyotę Avensis z 2001 roku, D4D 2.0, kombi, drugi komplet opon zimowych, cena 6 800 zł, tel. 506 – 760 – 159 (o/b)

Sprzedam Audi A6 C5 z 2000 roku, przebieg 243 000 km, skóra, po wymianie oleju, alternatora, cena 8 700 zł, tel. 515 – 150 – 248 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Golfa II z 1992 roku, stan bardzo dobry, do jazdy, cena 2 000 zł do uzgodnienia, tel. 504 – 876 – 851 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
 Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam trawę z 2.5ha, gmina Łomża, niedaleko grobli, Lasku Jednaczewskiego, cena 80 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 699 – 116 (o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7245 plus z rewersem, rok produkcji 1993, motogodziny 4 900 h, rewers, orbitrol, cena 46 500 zł, tel. 862 – 173 – 678 (o/b)

Sprzedam byczka czarno-białego, tygodniowego, cena 400 zł, tel. 506 – 723 – 004 (o/b)

Sprzedam kultywator 14 Unia Grudziądz, stan bardzo dobry, cena 600 zł, tel. 504 – 958 – 451 (o/b)

Sprzedam kosiarkę SIP, do naprawy, używaną 3 sezony, cena 12 000 zł do uzgodnienia, tel. 864 – 763 – 231 (o/b)

Sprzedam błotniki przednie Ursus 914 i pochodne, stan bardzo dobry, czerwony lakier, cena za dwie sztuki 130 zł, tel. 535 – 832 – 884 (o/b)

Sprzedam pługi 2 – skibowe, stan dobry, cena 350 zł, tel. 504 – 958 – 451 (o/b)

Sprzedam kukurydzę na pniu 2 ha, gmina Kobylin Borzymy, cena 6 500 zł ha, tel. 692 – 176 – 882 (o/b)

Sprzedam ciągnik 60 KM, cena 10 000 zł, tel. (86) 476 – 32 – 31 (o/b)

Sprzedam prasę paszową Sipma Z 263, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry 150 cm szerokość beli, małe zapotrzebowanie mocy, cena 6 500 zł, tel. 535 – 832 – 884 (o/b)

Sprzedam sadzarkę polską z 1997 roku, na kubelki, jak nowa, cena 1 100 zł do uzgodnienia, tel. 513 – 727 – 803 (o/b)

Sprzedam Fahr M 66, gmina Nowe Piekuty, cena 10 000 zł, tel. 532 – 369 – 376 (o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Bomet 3 m, cena 2 600 zł, tel. 696 – 692 – 181 (o/b)

Sprzedam silnik elektryczny 4 KW, cena 350 zł oraz waga dziesiętna kompletna, cena 150 zł, tel. 721 – 053 – 671 (o/b)

jałówka cielna, wycielenie 20 września 2016 roku, cena 3 600 zł, tel. 880 – 222 – 081 (o/b)

Sprzedam jałówki wysokocielne, cena 4 500 zł, tel. 732 – 824 – 450 (o/b)

Sprzedam sadzarkę polską na łapki, mało używaną, cena 1 100 zł, tel. 660 – 529 – 185 (o/b)

Sprzedam ciągnik C – 360, cena 18 500 zł, tel. 518 – 237 – 853, (86) 274 – 12 – 03 (o/b)

Sprzedam pszenżyto ozime, 5 ton, cena 80 zł za kwintal, 606 – 526 – 770 (o/b)

Sprzedam jałówkę cielną, cena 4 500 zł do uzgodnienia, tel. 506 – 411 – 730 (o/b)

Sprzedam koło 23 x 5, cena 40 zł, tel. (86) 271 – 38 – 53 (o/b)

Sprzedam jałówkę hodowlaną, 3 sztuki, wycielenie sierpień, wrzesień, październik, gmina Klukowo, cena 5 000 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 515 – 299 – 332 (o/b)

Sprzedam beczkowóz 6000 l, ocynkowany, hydrauliczny, koła balonowe, stan bardzo dobry, cena 13 500 zł, tel. 607 – 940 – 357 (o/b)

Sprzedam tur do kerbusona, cena 5 500 zł, tel. 507 – 669 – 153 (o/b)

Sprzedam kopaczkę elewatorową z 1988 roku, 2 – rzędowa w oryginale stan bardzo dobry, cena 2 200 zł, tel. 881 – 307 – 342 (o/b)

Sprzedam słomę w belach 123 x 120 w siatce, głównie pszena, dobrze zbite, transport w cenie 60 zł, tel. 511 – 700 – 243 (o/b)

Sprzedam orkan do zielonek, cena 2 800 zł, tel. 507 – 669 – 153 (o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 8011 z 1973 roku, silnik po remoncie, wszystko inne działa, cena 14 000 zł do uzgodnienia, tel. 516 – 376 – 130 (o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotka typu Sanok D-47A, po generalnej odbudowie, praktycznie nowa przyczepa, cena 13 000 zł, tel. 516 – 793 – 985 (o/b)

Sprzedam ciągnik C – 330 M, kabina, pierwszy właściciel z 1986 roku, stan bardzo dobry, cena 17 900 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 415 – 465 (o/b)

Sprzedam przyczepę 12 ton, podwozie, cena 6 000 zł, tel. 507 – 669 – 153 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik Apollo 11 z 2011 roku, mało używany, stan idealny, cena 46 000 zł + VAT, tel. 505 – 134 – 247 (o/b)

Sprzedam pług obrotowy Rabe-Verk, 2 – skibowy, cena 3 200 zł, tel. 607 – 940 – 357 (o/b)

Sprzedam byczka HO, 2 – tygodniowy, ponad 50 kg, cena 550 zł, tel. 724 – 457 – 262 (o/b)

Sprzedam cielaka 2 – miesięcznego, byczek, cena 600 zł, tel. 505 – 105 – 947 (o/b)

Sprzedam ciągnik C – 330 z 1977 r oku, silnik po remoncie kapitalnym, blacharka do poprawy oraz instalacja elektryczna, cena 8 500 zł całość do uzgodnienia, tel. 888 – 716 – 140 (o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 10540 zadbany z 1997 roku, motogodziny 3500 h, moc 105 KM, napęd 4 x 4, cena 55 000 zł, tel. (86) 217 – 36 – 78 (o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna z 1989 roku, stan dobry, cena 8 300 zł, tel. 516 – 852 – 187 (o/b)

Sprzedam byczka 2 – tygodniowego, cena 500 zł do uzgodnienia, tel. 606 – 782 – 870 (o/b)

Sprzedam Fiata Agri f110, silnik iweco110 KM, skrzynia mechaniczna 1992 rok, cena 34 000 zł +VAT, tel. 504 – 314 – 538 (o/b)

Sprzedam Claas Rollant 355 Rotocut z 2004, owijanie siatką, rotor + noże, szerokie koła, centralne smarowanie, cena 59 000 zł, tel. (86) 217 – 36 – 78 (o/b)

Sprzedam kombajn Claas dominator 96 sl. Heder 4,5 m, silnik mercedesa turbo, hydrostat, cena 40 000 zł, tel. 504 – 314 – 538 (o/b)

Sprzedam MF 3630, 140 KM, z napędem przednim, posiada elektryczne półbiegi, blokadę napędów, przedniego napędu, rewers, 7500 mth, cena 47 500 zł do uzgodnienia, tel. 518 – 237 – 853, (86) 274 – 12 – 03 (o/b)

Sprzedam pług polski 4 – skibowy, stan dobry, po remoncie, idealny do ciągnika 90 KM, cena 2 000 zł, tel. 696 – 477 – 533 (o/b)

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową Pz mh 80 s, stan bardzo dobry, wymienione noże, cena 3 000 zł, tel. 690 – 421 – 707 (o/b)

Sprzedam ciągnik C – 330 z 1977 roku, nowy silnik, cena 7 500 zł, tel. 516 – 755 – 627 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Obwieszczenie Starosty Wysokomazowieckiego

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 2031); Starosta Wysokomazowiecki zawiadamia, iż na wniosek Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego z dnia 12 lipca 2016 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne dotyczące wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej Nr 2064B Krasowo Wielkie – Markowo Wólka w km 12+965 (km roboczy 0+000) – 17+232,28 (km roboczy 4+267,28) odcinek długości 4267,28 m, w obrębie Krasowo Wielkie i Markowo Wólka, gm. Nowe Piekuty, pow. wysokomazowiecki, woj. podlaskie, wraz z zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Zakres ww. inwestycji obejmuje:

- przebudowę nawierzchni drogi powiatowej na odcinku:
- przebudowę istniejących i budowę nowych zjazdów
- przebudowę i budowę rowów drogowych
- przebudowę istniejących i budowę nowych przepustów pod koroną drogi
- budowę przepustów pod zjazdami
- wycinkę drzew

Inwestycja realizowana będzie na terenie obejmującym działki o nr ewid. 360, 364, 383, 386, 363/1, 363/2, 373, 385, 184/2, 185, 262, 263, 264, 265, 266, 268, 269, 270/1, 272, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290/1, 290/2, 291/4, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302/1, 302/2, 327/3, 327/4, 327/5, 328, 329/1, 329/5, 329/6, 350, 351, 352/1, 352/2, 361, 379, 392, 393, 394, 397, 267, 281, 282, 332, 291/2, 333/1, 329/4, 330, 331, 333/2 – obręb Krasowo Wielkie

320, 16, 17, 18, 20, 26, 39, 43 – obręb Markowo Wólka

W tym niżej wymienione działki zostały objęte projektem podziału w celu wywłaszczenia

na potrzeby przedmiotowej inwestycji:

Obręb Krasowo Wielkie

- 267 dzielona na działki: 267/1 o pow. 0,0198 ha (pod drogę) i 267/2 o pow. 6,0462 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 281 dzielona na działki: 281/1 o pow. 0,0357 ha (pod drogę) i 281/2 o pow. 0,5683 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 282 dzielona na działki: 282/1 o pow. 0,0099 ha (pod drogę) i 282/2 o pow. 1,2351 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 332 dzielona na działki: 332/1 o pow. 0,0195 ha (pod drogę) i 332/2 o pow. 3,7665 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 291/2 dzielona na działki: 291/7 o pow. 0,0195 ha (pod drogę) i 291/8 o pow. 0,2735 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 333/1 dzielona na działki: 333/3 o pow. 0,0083 ha (pod drogę) i 333/4 o pow. 1,8807 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 329/4 dzielona na działki: 329/9 o pow. 0,0232 ha (pod drogę) i 329/10 o pow. 4,3248 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 330 dzielona na działki: 330/1 o pow. 0,0185 ha (pod drogę) i 330/2 o pow. 1,8805 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 331 dzielona na działki: 331/1 o pow. 0,0160 ha (pod drogę) i 331/2 o pow. 1,8580 ha (w dotychczasowym władaniu),
- 333/2 dzielona na działki: 333/5 o pow. 0,0123 ha (pod drogę) i 333/6 o pow. 1,8767 ha (w dotychczasowym władaniu),

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie obejmowała:

- zatwierdzenie projektu budowlanego na rozbudowę drogi oraz ustalenie warunków jej zagospodarowania,
- zatwierdzenie projektu podziału ww. działek objętych projektem podziału,
- zgodę na wycinkę drzew

Strony mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym w Starostwie Powiatowym, Wydziale Budownictwa i Inwestycji, ul. Ludowa 15A w Wysokim Mazowieckim, pok. 32, 33, a także składać uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy do czasu wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

KREDYT KONSOLIDACYJNY**WYMIKSUJ SIĘ
Z WIELU KREDYTÓW**

Przenieś je do nas i ciesz się lekkostrawnym oprocentowaniem 3,9% (RRSO 9,23%)

Zapraszamy do placówek partnerskich Banku BPH:

Wysokie Mazowieckie

ul. Rynek Piłsudskiego 10

☎ 86 219 41 24, 516 168 983,
516 168 986

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

Łomża

Al. Legionów 44

☎ 603 818 804, 669 602 312,
669 681 223

(koszt połączenia wg taryfy operatora)



Bank BPH
grupa GE Capital

Po prostu fair

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,23%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 39515,05 zł, całkowita kwota do zapłaty 55286,03 zł, oprocentowanie stałe 3,9%, całkowity koszt kredytu: 15770,98 zł (w tym: prowizja 7634,31 zł, odsetki 8136,67 zł), 96 miesięcznych rat równych w wysokości 575,90 zł przy czym ostatnia rata wynosi 575,53 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 01.06.2016 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Promocja „Wymiksuj się z wielu kredytów” trwa od 01.07 do 30.09.2016 r. i dotyczy kredytu gotówkowego, którym Klient spłaci kredyty (pożyczki) wyłącznie spoza Banku BPH (z innych banków lub SKOK-ów), na sumę co najmniej 5000 zł.

Promocja nie dotyczy umów zawartych w Agencjach współpracujących z Bankiem. Regulamin Promocji, Taryfa opłat i prowizji są dostępne w placówkach Banku i na bph.pl. Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej Klienta.

Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.

Bank BPH Spółka Akcyjna, ul. ptk. Jana Patubickiego 2, 80-175 Gdańsk

PREFBET
ŚNIAĐOWO

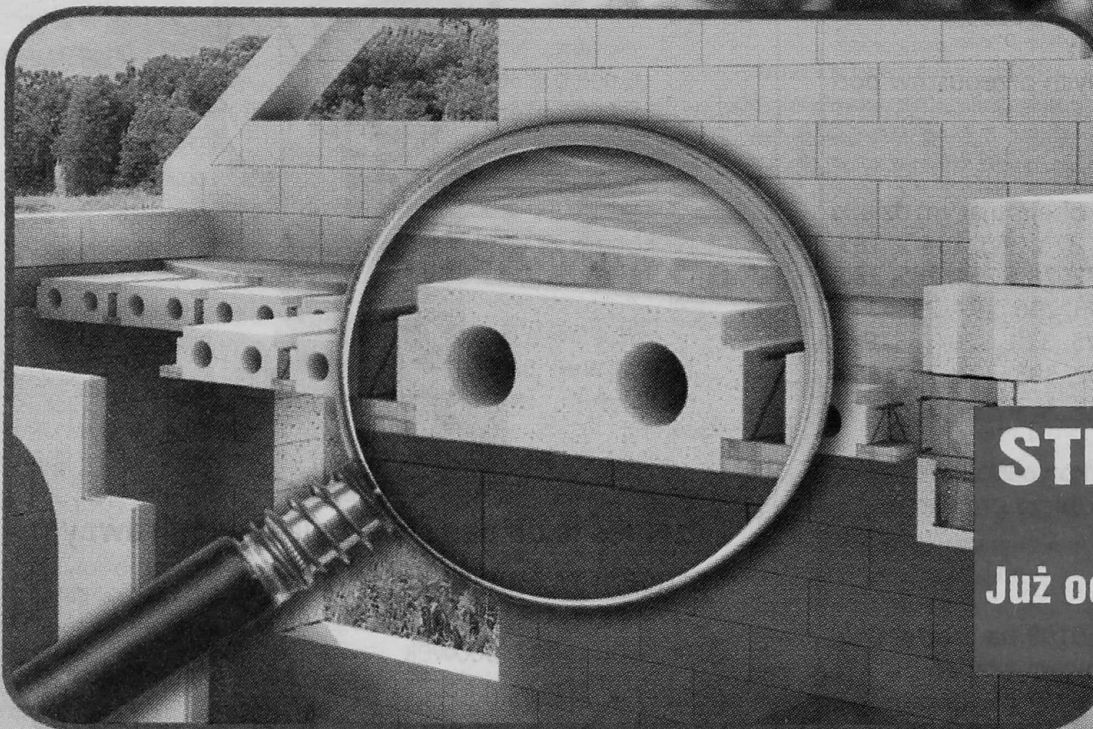
PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

ZAPRASZAMY DO NASZEJ HURTOWNI W ŁOMŻY PRZY UL. PILECKIEGO

Koniec lata... ale nie koniec promocji!



STROP TERIVA

Już od **70** zł/za m²
Cena brutto

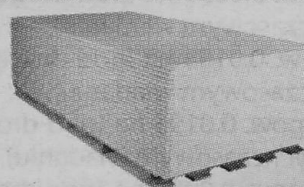
KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb

Teraz tylko
1450 zł
Cena brutto

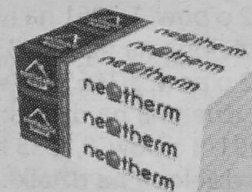


Teraz tylko
15,80 zł
worek
Cena brutto

ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA
Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg;



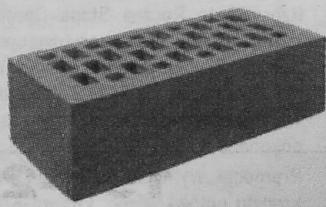
Teraz tylko
16,50 zł/szt
Cena brutto
Rigips 260 x 120
PŁYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA



Teraz tylko
158 zł/m³
Cena brutto
PŁYTA
STYROPIANOWA
DACH/PODŁOGA



Teraz tylko
48 zł/rolka
Cena brutto
PAPA
ICOPAL
W 400



CEGLA
ROBEN
NFM16
Teraz tylko
1,55 zł/szt
Cena brutto



Teraz tylko
14,60 zł/m²
Cena brutto
WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM



CEMENT
PORTLANDZKI
Teraz tylko
428 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO

tel. 86 217 62 95

poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 219 00 93

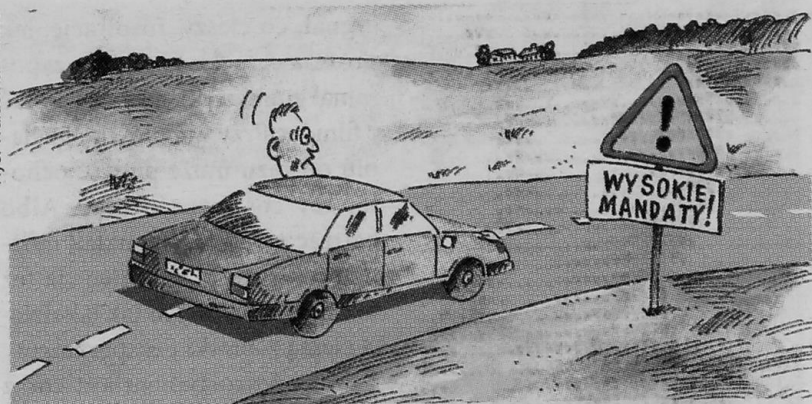
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24

www.prefbet.pl

Rys. Waldemar Rukć



6 lat za haszysz

Na 6 więzienia i 15 tys. zł grzywny skazał kuriera, przewożącego samochodem z Hiszpanii do Estonii 84,5 kg haszyszu Sąd Okręgowy w Białymstoku. Rosjanin Aleksei K. został zatrzymany w grudniu 2015 roku w Suchowoli. Okazało się, że w specjalnie skonstruowanych skrytkach samochodu audi przewozi dużą ilość narkotyków. Za przejazd z Hiszpanii do Estonii miał dostać 5 tys. euro. Po zatrzymaniu trafił do aresztu, w którym przebywa do dziś.

Dzieci w szpitalu

Kierowca mercedesa vito, skręcający w Szosę do Mężenina z drogi Łomża – Zambrów, nie ustąpił w poniedziałek (22 sierpnia) pierwszeństwa prawidłowo jadącej krajówką w kierunku Zambrowa dacji. W wyniku zderzenia, troje dzieci jadących dacją trafiło z do szpitala.

Potrącony w pracy

Z obrażeniami został przewieziony do szpitala pracownik (lat 27) firmy, zajmującej się wywozem śmieci, gdy wyszedł zza śmieciarki wprost pod nadjeżdżającego opla na ul. Mała Kraska w Łomży.

Ranny na pasach

Obrażen głowy doznał trafił pieszy (lat 44), na którego najechał kierowca (lat 56) volkswagena passata na przejściu dla pieszych przez ul. Polową (na wysokości Sadowej) w Łomży w niedzielę (21 sierpnia) ok. godz. 21.00.

Autobusem w seata

Jedna osoba trafiła do szpitala po uderzeniu autobusu MPK w seata na ul. Wojska Polskiego (na wysokości stacji paliw Lotos) w Łomży. Przyczyną wypadku było niezachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego po-

jazdu przez kierowcę autobusu, który został ukarany mandatem.

Pijany zajechał

Pijany kierowca (lat 26) suzuki vagon zajechał drogę oplotu astra na trasie Piątница – Wizna w rejonie Wiktorzyna (gm. Piątница). Jedna osoba została ranna.

Atak psa

Biegająca w okolicach boiska SP nr 9 w Łomży dziesiętnastolatka została w niedzielę (21 sierpnia) wieczorem zaatakowana i pogryziona przez dużego psa. Policja szuka świadków i ustala, do kogo zwierzę należy. W miejscu publicznym pies musi być zawsze wyrowadzany na smyczy, a jeśli jest duży, należy do ras groźnych i może być agresywny, musi być też w kagańcu!

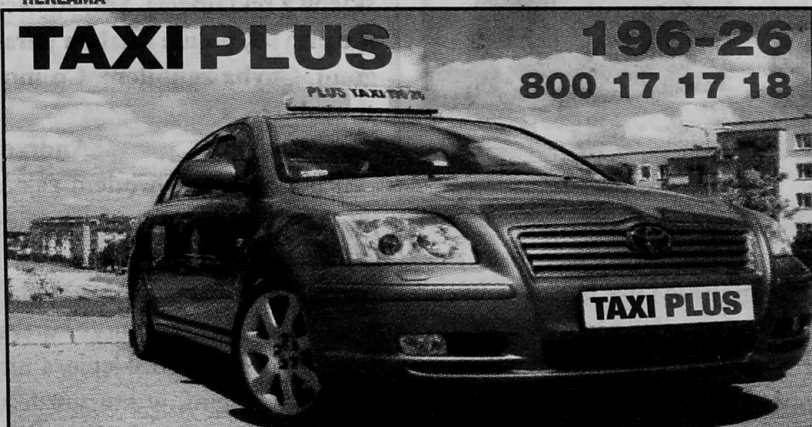
Uratowali desperata

Wszedł na most kolejowy w Siemiatyczach i krzychał, żeby nie podchodzić, bo skoczy. Policjanci i strażacy zatrzymali pociąg z obu stron mostu. Sprowadzono znajomą desperata (lat 27). Podeszła do niego z policjantami. Gdy rozmawiali, policjanci chwycili i obezwładnili desperata, a następnie przekazali go załodze karetki pogotowia ratunkowego.

Powstrzymał pijanego

Nie pozwolił wyjechać z podwórka samochodem osobowym

REKLAMA



pijanemu sąsiadowi (ponad 2 promile) mieszkaniac gminy Rajgród. Powiadomił o tym dyżurnego policji w Grajewie. Ponieważ pijany był agresywny, policjanci z patrolu zabrali go do policyjnego aresztu. Stanie przed sądem.

Pożar i dym

Ogień na pierwszym piętrze domu przy ul. Wesolej w Łomży dostrzeżony został około godz. 20.00 w sobotę (20 sierpnia). Ugasiły go 3 zastępy straży pożarnej. Spaliły się dwa pokoje. Nikt nie doznał obrażeń. W sobotę strażacy interweniowali także na ul. Ryckerskiej w Łomży, gdzie w piwnicy jednego z bloków pojawił się dym. Świadkowie twierdzili, że czuć było zapach spalonej petardy.

Wakacyjna nauka

Dzieci spędzające wakacje na koloniach w ośrodku Caritas Bliźnim w Ptakach (gm. Nowogród) nad Pisą będą pamiętać je szczególnie ze względu na spotkanie z policjantkami z wydziałów prewencji i ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Łomży. Podobne spotkanie odbyło się też w ośrodku jeździeckim w Kisielnicy. Dowiedziały się od nich, jak dbać o bezpieczeństwo na wakacjach, w domu, na ulicy, na podwórku, w drodze z domu do szkoły.

Zagubieni grzybiarze

Najpierw zgubiła się w lesie grzybiarka (77 lat). Po około dwóch godzinach poszukiwań przez grajewskich policjantów, odnaleźli ją kilka kilometrów od miejsca, gdzie z innymi zbierała grzyby. Potem do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Grajewie zadzwonił mieszkaniac (73 lata) Elku i powiedział, że wybrał się do lasu na grzyby i zabłądził. Został odnaleziony kilka kilometrów od samochodu, którym przyjechał.

Pitawal

Na tle erotycznym

„Z Jedwabnego. W dniu 22 b.m. wynikło nieporozumienie pomiędzy bezdzietnymi małżonkami – strażnikiem ziemskim Mikołajem Leskowym, lat 34 i jego żoną Marjaną, lat 30. Leskow, podniecony trunkiem, wypędził żonę z mieszkania, a niespełna w godzinę wyszedł z pokoju, gdzie raczył się z drugim kolegą, na przygórek i wystrzałem z brauninga, skierowanym w pierś, pozbawił się życia.

Przy samobójcy znaleziono skrawek papieru, na którym skreślił własnoręcznie słów kilka, zapewniając żonę o swojej wierności.

Jest to już w naszej osadzie drugi wypadek samobójstwa strażników ziemskich na tle erotycznym. W obu tych wypadkach przyczyną jest jedna i ta sama – nierząd.

(„Wspólna Praca”, 1 października 1910 roku; pisownia oryginalna).

§

„Łomża. Samobójstwo. Dnia 28 sierpnia o godzinie 3 po południu, w mieszkaniu Dra Dobrowolskiego wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie kandydat do posad sądowych przy Warszawskim Sądzie Okręgowym, syn zmarłego w Łomży prezesa Izby Obrachunkowej, Borys Szejer. Desperat przed tym usiłował pozbawić życia córkę gospodarza domu, pannę Wierę Dobrowolską, nauczycielkę miejscowego gimnazjum męskiego, w której kochał się bez wzajemności. Panna D. ma przestrzeloną szczękę.”

(„Wspólna Praca”, 3 września 1911 roku; pisownia oryginalna).

§

„Samobójstwo. W dniu 18 grudnia na cmentarzu prawosławnym na Woli w Warszawie, w chwili spuszczenia do mogiły zwłok zmarłej z otrucia mieszkanki Warszawy A. S. – nadbiegł przybyły z Łomży farmaceuta Tadeusz Kobierzycki i strzelił sobie w skroń z rewolweru. Odniesiony do szpitala św. Ducha, wkrótce zmarł.”

(„Echa Płockie i Łomżyńskie”, 29 grudnia 1900 roku; pisownia oryginalna).

Życie przecieka między palcami

Jestem mężatką, mam pracę marzeń. Jednak dzisiaj małżeństwo z mężczyzną, którego kiedyś (chyba) kochałam, wydaje mi się jedną wielką klapą, a praca marzeń, do której dążyłam, również mnie już nie cieszy. Czasami mam ochotę się spakować i wyjść w nieznane, ruszyć przed siebie i nigdy już nie wracać do „tego” życia. Widzę, że życie przecieka mi między palcami, niestety, nie wiem jak sobie z tym radzić...

Iwona

To, co dzieje się z Panią, jest po części naturalną kolejną losu. Ludzkie emocje działają tak, że nawet najprzyjemniejsze sprawy lub doznania blakną z czasem. Najlepiej daje się to zauważać w miłości, która przeważnie zaczyna się od zakochania, czyli silnych, intensywnych afektów. Emocje mają to do siebie, że jeśli są bardzo silne już na początku, potem nie mogą być jeszcze silniejsze. Psycholodzy nazywają to efektem sufity: gdy ktoś dmucha z całej siły, za chwilę nie może dmuchać jeszcze silniej, a właśnie słabiej. Pani doświadcza takiego właśnie zjawiska.

Drugi problem, który Pani napotkała, to niknąca wartość nagród. Jakkolwiek niezgrabnie to brzmi, te same nagrody lub przyjemności z czasem stają się słabsze i powszednie. Dobrym przykładem jest podwyżka, która cieszy przy pierwszej, drugiej i trzeciej

wypłacie, ale już przy dziesiątej traktowana jest jako coś normalnego, choć przecież obiektywnie jest takiej samej wysokości, jak na początku. Dlatego pracę marzeń i miłość spostrzega Pani teraz inaczej niż dawniej.

Jakie jest na to lekarstwo? Psycholodzy szukają różnych sposobów radzenia sobie z tymi naturalnymi zmianami emocjonalnymi. Pierwszy z nich to sama wiedza o tym, jak funkcjonujemy. Jeśli człowiek zdaje sobie sprawę, że doświadczenia są czymś naturalnym, łatwiej je zaakceptować.

Druga sprawa, to jest tworzenie nowych wartości. Psycholodzy mówią o dobrych małżeństwach tak: te, które latami utrzymują poziom intymności, bliskości i zadowolenia na wysokim poziomie charakteryzują się między innymi tym, że tworzą nowe wartości, ich życie ewoluuje, zmienia się. W związku z tym pojawiają się nowe problemy czy sprawy, które uniemożliwiają rozkręcenie się rutyny. Te nowe wartości, to przeważnie dzieci, wychowywanie, awanse, zakładanie firmy, wspólne pasje itp. Ożywiają związek, sprawiają, że rozpoczyna się nowy proces, który na początku dostarcza, jak już wiemy, silnych intensywnych emocji. Trzeba więc dbać, by nowych wartości w życiu nie zabrakło.

Dr Marcin Florkowski
psycholog

sygnał, co cieszy. Inspiracje, jak urozmaicić seks, aby nie przypominał gimnastyki, można czerpać z filmów. Przy wspólnym oglądaniu od razu może przyjść ochota, aby coś wypróbować. Albo patrząc na erotyczny układ można po prostu powiedzieć „ja też tak chcę”. Dorosłych tak jak dzieci cieszą zabawki i eksperymenty z nimi. A asortyment jest coraz bogatszy. To różnorodne prezerwatywy, nakładki na penisa, wibratory dla pań i panów i wiele innych „bawidełek”. Trzeba także pomyśleć o zmianie pozycji, a tu znów możliwości jest bardzo dużo. Choć kanapa jest wygodna, zmieniajcie miejsca. Aby w sypialni było ciekawie i gorąco, trzeba się od czasu do czasu zaskakiwać. Bo najniebezpieczniejsza w seksie jest rutyna.

Anka

Pytanie intymne

Od pewne czasu nasz seks wygląda jak obowiązkowa gimnastyka. Kochamy się, przy tym prawie nie rozmawiamy, potem śpimy. Nie wiem, gdzie i kiedy zgubiła się wzajemna fascynacja. Jak ją przywrócić?

Z pewnością nie powinien to być „niemy” seks, bo rozmowa, a głównie opowiadanie sobie o tym, co się czuje, co jest odłotowe, co sprawia rozkosz, bardzo pomaga. Można też rozkosznym mruczeniem, czy w inny sposób dać



Lekarz domowy

Mam 20 lat i krzywe zęby. Wygląda to tak, jakby się nie mieściły i wychylały się do przodu. Czy jeszcze można wyleczyć tę wadę, czy jest już za późno i najlepiej wyrwać wystające zęby?

Jarek

Wady zgryzu można korygować w każdym wieku i nigdy nie jest za późno. Im szybciej, tym

lepiej, bo młode kości nie są tak twarde. Zgryz prostuje się za pomocą aparatów ruchomych lub stałych. Decyduje o tym lekarz ortodonta. Korygowanie zgryzu aparatem trwa długo, nawet 2,5 roku, ale jest skuteczne. W czasie noszenia aparatu trzeba szczególnie dbać o higienę jamy ustnej. Nie można rzucać gumy i spożywać twardych potraw.

Pod paragrafem

Miesiąc temu kupiłem sandały. Najpierw zaczęła się odklejać w nich wyściółka, potem zaczęły puszczać szwy. Poszedłem do sklepu z reklamacją. Sprzedawca nie przyjął, bo nie miałam paragonu. Chyba zgubiłem. Co mogę zrobić?

Andrzej

Paragon jest dowodem zakupu, czyli zawarcia umowy między klientem a konkretnym sprzedawcą. Sprzedawca może zażądać przedstawienia dowodu, że kurtka była kupiona w jego sklepie, a nie w jakimś innym, w którym jest ten sam towar. Ale nie może wy-

magać, by paragon był wyłącznym dowodem. W ustawie o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej nie ma przepisu, który wymagałby od przedstawienia paragonu. A to znaczy, że fakt zawarcia umowy klient może udowodnić wszelkimi dopuszczalnymi sposobami. Może to być wyciąg z konta, jeśli opłata za kurtkę była realizowana kartą. Może okazać potwierdzenie dokonania wpłaty otrzymane mailem. Dowodem są także zeznania świadków. Bezpłatną pomoc prawną przy rozstrzygnięciu takich sporów można uzyskać u miejskich lub powiatowych rzeczników konsumentów.

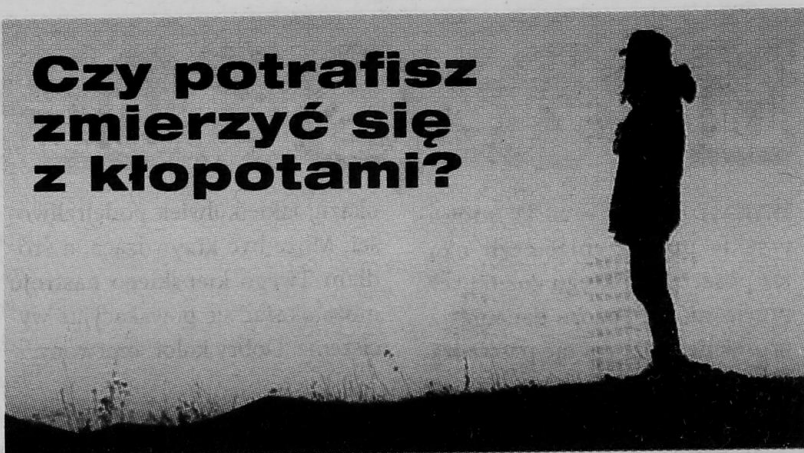
Składniki:

- 20 dag chleba razowego
- 6 suszonych grzybów
- pół szklanki zakwasu
- jajka na twardo
- cebula
- ziele angielskie
- olej
- liść laurowy
- sól i pieprz



minut. Dodajemy zakwasu, ziele angielskie i liść laurowy. Przyprawiamy solą i pieprzem, wrzucamy pokrojone na ćwiartki lub połówki ugotowane na twardo jajko i gotowe!

Czy potrafisz zmierzyć się z kłopotami?



1. Uważasz się za twardziela?
 - a) nie - 1
 - b) trudno powiedzieć - 3
 - c) tak - 5
2. Gdy ktoś mówi „nie”, to:
 - a) znaczy, że „nie” - 1
 - b) denerwuję się - 3
 - c) robię wszystko, by powiedział „tak” - 5
3. Czy jesteś pewna/y siebie?
 - a) nie - 1
 - b) czasami - 3
 - c) zazwyczaj tak - 5
4. Czy mimo zmęczenia starasz się kończyć rozpoczętą pracę?
 - a) nie - 1
 - b) zależy od sytuacji - 3
 - c) tak - 5
5. Czy potrafisz zrobić krok w tył, by potem zrobić dwa kroki do przodu?
 - a) nie - 1
 - b) trudno powiedzieć - 3
 - c) tak - 5
6. Czy zdarza się, że dajesz za wygraną?
 - a) często - 1
 - b) czasami - 3
 - c) nigdy - 5
7. Jak często tracisz nadzieję?
 - a) często - 1
 - b) czasami - 3
 - c) nigdy - 5
8. Twoim życiem kieruje:
 - a) ślepy los - 1
 - b) ja sam, ale i przypadek - 3
 - c) ja sam - 5
9. Jak często bywasz oszukana/y?
 - a) często - 1
 - b) czasami - 3
 - c) bardzo rzadko lub nigdy - 5
10. Czy bywają takie dni, że nic Ci się nie chce?
 - a) tak i to często - 1
 - b) tak, ale rzadko - 3
 - c) nigdy - 5

Masz 10 - 22 punkty: nawet najdrobniejsze problemy powodują, że tracisz chęć do życia. Wystarczy, że na drodze do celu wyrośnie mała przeszkoda,

a w Twoich oczach urasta ona do monstrualnych rozmiarów. Większość ludzi pokonałaby ją szybko i bezboleśnie, a Ty dajesz za wygraną. W swoim życiu rozpoczynając/łaś wiele spraw, a skończyłaś/łaś niewiele i tylko dlatego, że w tych przypadkach wszystko szło jak po maśle. Na razie nie umiesz zmierzyć się z życiowymi problemami, bo brakuje Ci przede wszystkim wiary w siebie. Niepotrzebnie, gdyż masz możliwości, jak każdy inny.

Masz 23 - 37 punktów: małe problemy nie spędzają Ci snu z powiek, ale większe powodują, że Twój zapał do danej sprawy opada i czasami odkładasz wszystko na później. Nawet w Twoim mieszkaniu jest wiele rzeczy, które przypominają Ci, że czegoś nie skończyłaś/łaś. Bywa, że musi minąć wiele miesięcy, a nieraz i lat, abyś doprowadził/a do końca swoje zamierzenia. Kryje się często za tym zwykłe...lenistwo! Problemy często nie są prawdziwe, lecz wymyślone przez Ciebie dla samousprawiedliwienia: „co będzie, jak coś nie wyjdzie po mojej myśli?”

Masz 38 - 50 punktów: choćby na drodze do sukcesu piętrzyły się problemy i niedogodności, to do miejsca, które sobie wyznaczyłaś/łaś dojdiesz choćby po trupach. Czasami jednak przegrywasz, bo sytuacja Cię przerosła albo inni byli od Ciebie sprytniejsi. Mimo to nie możesz sobie nic zarzucić, bo zawsze walczysz ze wszystkich sił do końca. Jednocześnie rozumiesz, że nie zawsze można wygrywać. Zdajesz sobie sprawę, że mogą stanąć przed Tobą problemy, ale nie zniechęca Cię to, bo wiesz, że nie ma nic za darmo.



Nie pytaj: „Co prezes PiS może zrobić dla kraju”.

Zapytaj: „Co możesz zrobić, żeby on tego nie zrobił”.

Hrabia po dłuższym pobycie za granicą wraca do swoich posiadłości. Na dworcu czeka na niego zaprzęg koni i wierny sługa Jan.

– No i cóż tam zdarzyło się nowego we dworze podczas mojej nieobecności, Janie?

– Nic nowego Jaśnie Panie..., no może tylko to, że Azor zdechł.

– Azor? Mój ulubiony pies? Jak to się stało?

– Ano nażarł się końskiej padliny, to i zdechł.

– A skąd we dworze końska padlina?

– Konie się poparzyły, to zdechły.

– Jak to konie się poparzyły? Od czego?

– Od ognia, Panie, jak się stajnia paliła.

– A kto podpalił stajnię?

– Nikt, od płonącego dworu się zajęła.

– Na miłość boską, to i dwór spłonął? Jakim sposobem?

– Ano, świeczka przy trumnie teścia Pana hrabiego się przewróciła i firany się zajęły.

– Och! A czemu mój teść umarł?

– Bo Jaśnie Pani uciekła z tym oficerem, co się z nim od trzech lat spotykała i dostał zawału.

– To że się spotykała to przecież nic nowego!

– Właśnie mówiłem, Jaśnie Panie, że nie zdarzyło się nic nowego.

Pojawiły się leki kardiologiczne w kształcie serca. Strach pomyśleć, jak będzie wyglądał lek na biegunkę...

Mąż i żona oglądają w telewizji

program psychologiczny o skrajnych emocjach. W pewnym momencie odzywa się mąż:

– Kochanie, to wszystko stek bzdur. Założę się, że nie jesteś w stanie powiedzieć mi czegoś, co uczyni mnie szczęśliwym i smutnym w tym samym czasie.

– Masz największego penisa! Wśród wszystkich twoich kumpli...

W trakcie obchodu lekarz długo ogląda jednego z pacjentów. Gdy już skończył, zdenerwowany pacjent prosi:

– Panie doktorze, chcę usłyszeć od pana całą prawdę. Obiecuję, że zniosę mężnie, jakkolwiek by ona była. Niech mi pan powie wprost, czy ja już mam się szykować do powrotu do pracy?

Prawdziwego przyjaciela poznajesz po tym, że jeszcze nie skończyłeś opowiadać mu o swoim problemie, a już ci polał.

Morderca skazany na 25 lat więzienia, ucieka. Nocą włamuje się do domu, gdzie w sypialni zastaje młodą parę podczas wieczornych igraszek. Bandyta przywiązuje mężczyznę do krzesła, po czym rzuca kobietę na łóżko. Na chwilę zbliża swe usta do jej szyi, po czym wychodzi na chwilę do łazienki. W tym momencie związany facet szepcze do dziewczyny:

– Kochanie, ten facet, to bandyta! Od lat nie widział kobiety, będzie się na tobie wyżywał seksualnie, ale bądź dzielna, od tego zależy nasze życie. Pozwól mu zrobić wszystko, na co ma ochotę i udawaj, że ci się podoba. Widziałem, jak całował twoją szyję. Bądź dzielna, kochanie...

– Ależ skarbie, on nie całował mojej szyi, tylko mi szeptał do ucha pytanie.

– O co cię pytał?

– Pytał gdzie trzymamy wazelinę. Bądź dzielna, kochanie!

Dlaczego mężczyzna zawsze będzie lepszy od wibratora?

– Bo wibrator nie ma funkcji „wynoszenie śmieci”.

Mężczyźni są jak zawieja śnieżna. Nie wiadomo kiedy przyjdzie, ile centymetrów przyniesie i jak długo trwa.

Tu warto być

Białystok

„Białystok – miasto dobrej muzyki”, Rynek Kościuszki, sobota, 27 sierpnia, godz. 18.00.

Koncert organizowany przez Radio Białystok z udziałem Elanor Gray, Kozak System, Braci i Golec uOrkiestry.

„Wakacje goodbye!”, Amfiteatr Opery i Filharmonii Podlaskiej (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), niedziela, 28 sierpnia, godz. 19.00.

Big Band Opery i Filharmonii Podlaskiej z solistami wykonają przeboje Nata King Cole’a, Franka Sinatry, Glenna Millera i Cole’a Portera.

Ciechanowiec

„Droga życia”, Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka (ul. Pałacowa 5, tel. 86 277 13 28), piątek, 26 sierpnia, godz. 12.00.

Wystawa bogato zdobionych haftami ręczników ludowych ze zbiorów Muzeum w Bielsku Podlaskim.

Łomża

Koncert rockowy, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), piątek, 26 sierpnia, godz. 19.00.

Zagrają zespoły heavy metalowe Odyssey z Warszawy i Unsaint z Piaseczna.

„Muzyczne wyprawy – Afryka”, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, Tel. 86 216 32 26), 29 – 30 sierpnia (poniedziałek – wtorek), godz. 10.00 – 17.00.

Dla dzieci i młodzieży nauka tradycyjnych oraz inspirowanych kulturą tradycyjną Afryki pieśni, rytmów i tańców.

Piątnica

„Perły klasyki”, kościół Przemienienia Pańskiego (ul. Stawiskowska 10), godz. 10.50.

Koncert z cyklu „Blżej muzyki” Orkiestra Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: nieczynne z powodu remontu

Kino Grajewskiego Centrum Kultury w Grajewie: 27 – 28 sierpnia (sobota – niedziela) – 7 krasnoludków i królewna Śnieżka. Nowe przygody, godz. 16.00 oraz Złe mamuski, godz. 18.30.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 25 – 26 i 28 sierpnia (czwartek – piątek i niedziela) – Epoka lodowcowa: Mocne uderzenie, godz. 14.30 i 17.00 oraz Śmietanka towarzyska, godz. 19.30; 29 – 31 sierpnia (poniedziałek – środa) – Epoka lodowcowa, godz. 14.30, Star Trek: W nieznanie, godz. 17.00 oraz Legion samobójców, godz. 19.30.

Patronat KONTAKTÓW



Agnieszka Sokolnicka i Voytek Soko-Sokolicki

Festiwal „Sacrum et Musica”

Uroczysty koncert, inaugurujący XII Międzynarodowy Festiwal Kameralistyki „Sacrum et Musica”, odbędzie się w niedzielę, 4 września, o godz. 13.00 w Katedrze w Łomży. Wystąpią znakomita sopranistka Agnieszka Sokolnicka oraz znany już łomżyńskim melomanom wybitny tenor Voytek Soko-Sokolicki. Artystom towarzyszyć będzie Or-

kiestra Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego. W programie utwory Jana Sebastiana Bacha, Antonio Vivaldiego, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Stanisława Moniuszki oraz Michała Kleofasa Ogińskiego. Wstęp wolny. O kolejnych koncertach będziemy informować na bieżąco.

HOROSKOP

Baran (21 III – 20 IV): towarzyskie powodzenie, czyli okazja poszerzenia kręgu znajomych, przyjaźni, a z pozoru banalne zauroczenie może zacząć przeradzać się w uczucie. Wyniknie z tego trochę radości, trochę zazdrości... W pracy nie wdawaj się w dyskusje, ostrożnie z wydatkami. Dobry kolor: zieleni.

okazuj jakiegokolwiek podejrzliwości. Może być krzywdząca, a źródłem Twego kiepskiego nastroju może okazać się powakacyjne wyciszenie. Dobry kolor: czerwony.

Waga (23 IX – 22 X): emocje mogą zagłuszyć rozsądek, uważaj na niekontrolowane wypowiedzi, bo słów nie da się cofnąć.

Przesadna szczerość i wylenność nie są w tym czasie Twoimi sprzymierzeńcami. Nie wchodź w żadne, nieformalne układy. Dobry kolor: błękitny.

Skorpion (23 X – 21 XI): nie rób kilku rzeczy na raz, uporządkuj myśli. Poluzuj pozytywnej intuicji, negatywna nie raz zwiodła Cię na manowce. Może Ci się wówczas przypomnieć, że szorstkość rodzi szorstkość. Dobry kolor: czerwony.

Strzelec (22 XI – 21 XII): rozterki i wątpliwości nie powinny nakręcać Twoich emocji w ocenie sytuacji i ludzi. Tym bardziej, że wrócą trudne sprawy z przeszłości. Trzeba będzie się z nimi zmierzyć, możesz liczyć na wsparcie, gdy nie zamkniesz się w skorupie. Dobry kolor: sepia.

Koziorożec (22 XII – 20 I): obawa przed zmianami, odwlekanie decyzji, może spowodować, że w przyszłości czekać Cię będzie żmudne odrabianie zaległości, naprawianie błędów. Musisz przełamać lęk przed nowym, który opanował Cię od pewnego czasu. Dobry kolor: fiolet.

Wodnik (21 I – 19 II): by zrozumieć sytuację i stan swoich uczuć, potrzebny Ci dystans, którego teraz nie masz. Wszelkie decyzje w tym względzie mogą być więc nietrafne. Emocje powodują, że brakuje Ci obiektywizmu, zwłaszcza w kontaktach z ludźmi, a bliskimi w szczególności. Dobry kolor: czerwony.

Ryby (20 II – 20 III): nerwy to najgorszy doradca! Może bliska Ci osoba ma powody do uwag i podejrzeń wobec Twojego zachowania? Okazywanie lekceważenia na pewno niczego nie rozwiąże. Dobry kolor: złoty.

Byk (21 IV – 21 V): odkładanych trudnych rozmów może się już nie da odłożyć. Czas się z nimi zmierzyć, poznać zdanie innych, nie widzieć wrogów w tych, którzy myśłą inaczej. Twoja otwartość może sprawić, że atmosferę wzajemnej nieufności może zastępować zrozumienie i sympatia. Dobry kolor: brąz.

Bliznięta (22 V – 21 VI): jakaś wiadomość może wyprowadzić Cię z równowagi. Opanuj emocje i staraj się nie działać bez zastanowienia. Masz rację, ale tylko spokojnie uda Ci się ją wykazać, a to szansa, by przekonać do siebie tych, na których opinii Ci zależy. Dobry kolor: beż.

Rak (22 VI – 22 VII): miło możesz zaskoczyć otoczenie cierpliwością i wyrozumiałością. Aura życzliwości, która Cię dzięki temu zacznie otaczać, każe radzić: jeśli masz problem do rozwiązania, nie zwlekaj. Uda się. Z poukładaniem kilku spraw, zniknie dziwny niepokój, który towarzyszył Ci od pewnego czasu. Dobry kolor: złoty.

Lew (23 VII – 22 VIII): czas przestać poddawać się nie najlepszemu nastrojowi z analizy minionego okresu zwłaszcza, że los Ci sprzyjał i sprzyja. Ciesz się tym, co masz, wyznacz nowe cele. Uwolnij tłumioną od dość dawna spontaniczność w stosunkach z ludźmi, a znowu dostrzeżesz wiele serdeczności, co pozwoli Ci odzyskać wiarę, że wszystko jest możliwe! Dobry kolor: zieleni.

Panna (23 VIII – 22 IX): jeśli ogarnia Cię smutek, może nawet dochodzisz do wniosku, że uczucie do Ciebie się wypaliło, przeczekać, nie podejmuj żadnych zobowiązujących rozmów, a tym bardziej nie

Powrót z medalem i ... rozczarowaniem

Z brązowym medalem za trzecie miejsce w rzucie młotem wrócił we wtorek (23 sierpnia) z Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro Wojciech Nowicki (lat 27), zawodnik Podlasia Białystok. Jego medalowy rzut w olimpijskim konkursie to 77,73 m. Za brazylijski sukces Nowicki otrzyma 50 000 zł z Polskiego Komitetu Olimpijskiego i 36 800 zł z Ministerstwa Sportu. Uhonorować chcą go także władze Białegostoku. Prezydent Tadeusz Truskolaski zapowiedział, że wystąpi do radnych z wnioskiem o przyznanie jednemu medalistce z ekipy Podlaskiego z budżetu miasta 30 000 zł.

W reprezentacji Polski w Rio de Janeiro było 13 sportowców z Podlaskiego. Niektórzy sprawili niespodzianki na miarę światową. Oszczepniczka Maria Andrejczyk z Hańczy Suwałki w eliminacjach rzuciła oszczep na odległość 67,11 m. To nowy rekord Polski i najlepszy w tym roku wynik na świecie. Niestety, w finale uzyskała „tylko” 64,78 m, zajmując



Wojciech Nowicki
był z siebie...
niezadowolony,
gdyż uważa, że stać
go było na więcej,
niż brązowy medal!

czwarte miejsce. Do brązowego medalu zabrakło jej 2 cm.

Halowa wicemistrzyni świata w skoku wzwyż Kamila Lićwin-ko z Podlasia Białystok w finale olimpijskim zajęła 9 miejsce z wynikiem 193 cm. Może mówić o rozczarowaniu, gdyż w tym roku wielokrotnie skakała 197 cm, co w Rio dawało złoty medal.

Na półfinale zakończył rywalizację olimpijską Damian Czykier z Podlasia Białystok, który na 110 m przez płotki uzyskał 13,50 sek.

Zawodniczka Bojar Białystok Klaudia Konopko pobięła

w sztafecie 4x100, która również odpadła w półfinale. Jej klubowe koleżanki były rezerwowymi (Katarzyna Sokółska w sztafecie 4x100 m, Martyna Dąbrowska w sztafecie 4x400 m).

Podlaski sport reprezentowali także w Rio, niestety bez sukcesów, badmintoniści Hubala Białystok Nadia Zięba, Robert Mateusiak, Adrian Dziółko, SKB Litpol Malow Suwałki Adam Cwalina oraz kajakarka Edyta Dzieniszewska-Kierkla ze Sparty Augustów i tenisista stołowy Wang Zeng Yi z Dojlid Białystok.

Z boisk

(wyniki drużyn z Łomżyńskiego)

II liga: Olimpia Zambrów – ROW Rybnik 1: 0 (bramka dla Olimpii Bartosz Osoliński; miejsce Olimpii w tabeli – 17).

III liga: ŁKS Łomża – Sokół Ostróda 2:0 (bramki dla ŁKS Łomża Michał Sadowski, Rafał Maćkowski; miejsce ŁKS Łomża a tabeli – 12); Ruch Wysokie Mazowieckie – Huragan Morąg 2:0 (bramki dla Ruchu Kamil Zalewski; miejsce Ruchu w tabeli – 10).

IV liga: Sparta Augustów – Orzeł Kolno 4:0 (miejsce Orła w tabeli – 15); Sparta Szepietowo – Promień Mońki 3:3 (miejsce Sparty Szepietowo w tabeli – 12); Biebrza Goniądz

– Cresovia Siemiatycze 1:1 (miejsce Biebrzy w tabeli – 13); Warmia Grajewo – KS Michałowo 3:2 (miejsce Warmii w tabeli – 7); Wisła Szczuczyn – Magnat Juchnowiec 3:0 (miejsce Wisły w tabeli – 1).

Klasa okręgowa grupa I

Kolejarz Czeremcha – KS Sokoły 0:0 (miejsce KS Sokoły w tabeli – 9); Korona Dobrzyniewo Duże – Orleta Czyżew 1:1 (miejsce Orleta w tabeli – 5).

grupa II

Sudovia Szudziałowo – GKS Stawiski 1:2 (miejsce Stawisk w tabeli – 4); KS Śniadowo – Kora Korycin 5:3 (miejsce Śniadowa w tabeli – 1).

(Rozgrywki klasy A ruszają 27–28 sierpnia).

Patriotyczne loty

Gołąb Andrzeja Modzelewskiego z sekcji w Wysokim Mazowieckiem Łomżyńskiego Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых zwyciężył w 26 Patriotycznych Lotach Gołębi z Radzymina do Łomży. Przeleciał 111 km z prędkością 75,42 km/h. Hodowcy z Wysokie-

go Mazowieckiego wygrali również drużynowo.

Loty organizowane są co roku w rocznicę Bitwy Warszawskiej 1920 r. z terenów bitewnych w Radzyminie. W tegorocznej edycji Lotów wystartowało ponad 5 000 gołębi, wśród nich hodowców z oddziału łomżyńskiego 1 700.

Paweł Grygo wicemistrzem Polski!

Zawodnik ŁŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża Paweł Grygo został wicemistrzem Polski w biegu górskim typu alpejskiego (czyli na trasie biegnącej cały czas pod górę) mężczyzn do lat 40 na dystansie 9,6 km. Różnica między najniższym a najwyższym punktem na trasie biegu na Wielką Sowę wynosiła ponad 500 m. „To był najcięższy bieg w moim życiu”, wyznał po powrocie do Łomży.

Turniej na Wózkach

Lech Jabłoński z Warty Poznań wygrał Turniej Tenisa na Wózkach „Łomża Cup 2016”, zorganizowany przez sekcję tenisa na wózkach UKS Return Łomża. W finale pokonał Stefana Dobaczewskiego z Płocka. Zawodnicy UKS Return Tomasz Chrzanowski i Michał Gomola przegrali z nimi w półfinale.

Dziwne zawody

Duet dyrektor MOSiR Łomża Andrzej Modzelewski i Krzysztof Pałuska zajęli II miejsce w IV Mistrzostwa Łomży w Piłkarzykach, zorganizowane przez... MOSiR Łomża. Zwyciężyli Michał Runo i Adam Sejnowski. Trzecie miejsce zajęli wójt Piątnicy Krzysztof Kozicki z synem Jakubem. W kategorii kobiet najlepsza była drużyna Koziccy 1. Nagrody zwycięzcom oraz dyplomy pozostałym uczestnikom turnieju wręczyli... dyrektor MOSiR Andrzej Modzelewski oraz wójt Piątnicy Krzysztof Kozicki.

Tenis dla par

Na Otwarte Deblowe Mistrzostwa Łomży w Tenisie o Puchar Prezydenta Łomży zapraszają UKS Return i łomżyński MOSiR (sobota – niedziela) na korty przy Stadionie Miejskim. Zgłoszenia: Tomasz Waldziński, tel. 606 921921. Otwarcie zawodów i losowanie par w sobotę, godz. 9.30.

Porażka Jagiellonii

Drugą z rzędu porażkę ligową ponieśli piłkarze Jagiellonii Białystok. Na własnym boisku przegrali z Lechią Gdańsk 0:1. Jagiellonia zajmuje w tabeli 4 miejsce.



55 Międzynarodowy Wyścig Kolarski o Puchar Ministra Obrony Narodowej odbył się 20 sierpnia (sobota) na drogach powiatu wysokomazowieckiego i zambrowskiego. Na liczącej 175 km trasie, rozpoczynającej się i kończącej pod Urzędem Miasta w Wysokim Mazowieckiem, ścigało się 120 kolarzy. Wygrał Czech Alois Kankovsky z grupy Whirlpool-Autho z czasem 3:36.46 (na zdjęciu). Drugi był Eryk Latonia, trzeci Bartłomiej Matysiak (obaj z CCC Sprandi Polkowice). Nagrody zwycięzcom wręczył burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko. Organizatorem wyścigu było Stowarzyszenie Wspierania i Rozwoju Sportu „Mazovia Tour”. Fot. wysokomazowiecki24.pl

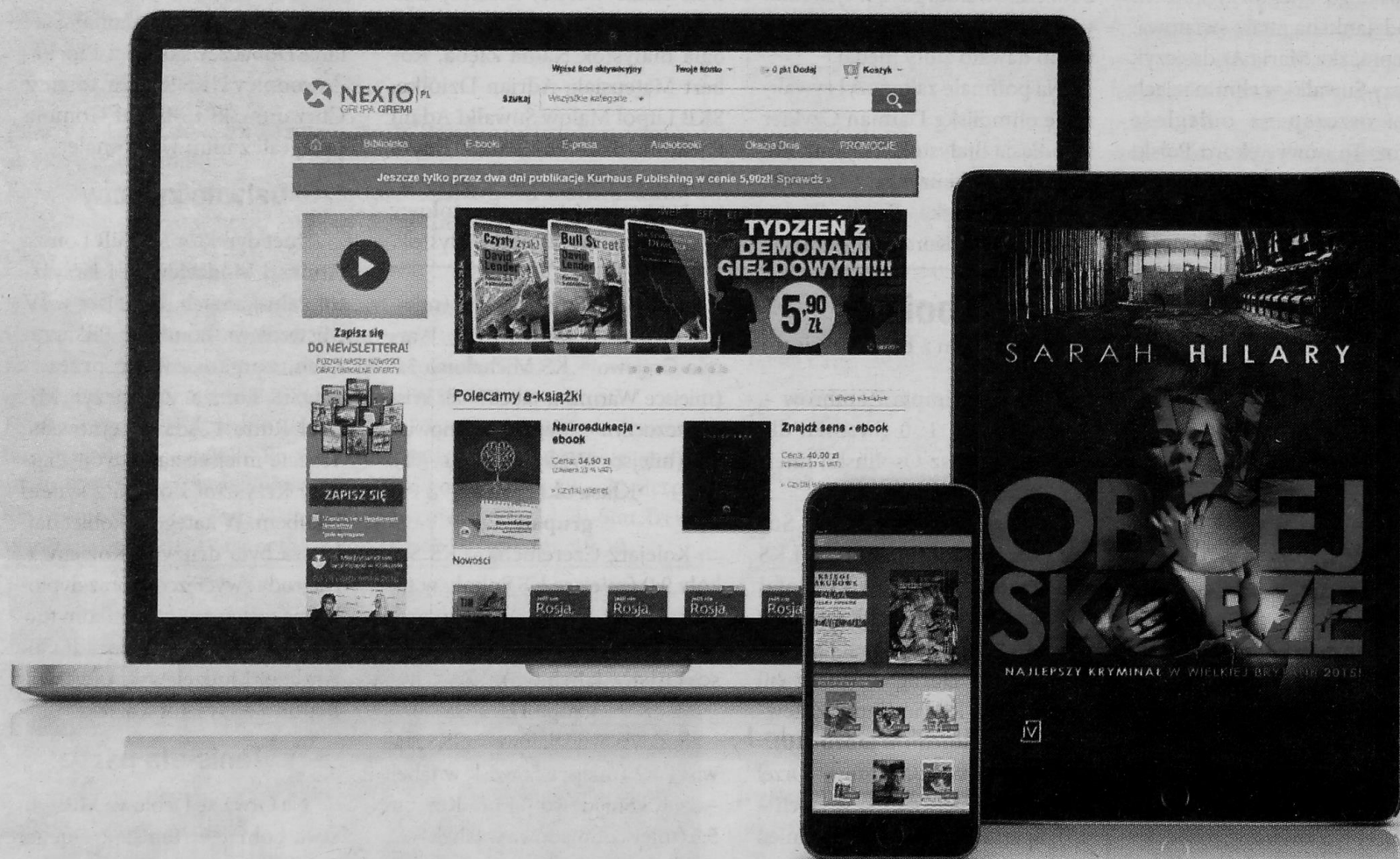
IV 10110



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE